

Gazeta Wpółnocna

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 3 (9260)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 5 stycznia 1981 r.

Nakład: 141.196

A

Cena 1 zł

Posiedzenie Prezydium OK FJN

■ Zmiany personalne ■ W styczniu-sesja plenarna
■ Informacja o działalności komitetów NFOZ

WARSZAWA (PAP) — 3 bm. obradowało w Warszawie Prezydium OK FJN. Obrady prowadził przewodniczący OK FJN, przewodniczący Rady Państwa — HENRYK JABŁOŃSKI.

W pierwszym punkcie porządku posiedzenia, zgodnie z wnioskami kierownictwa partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych oraz wojewódzkich komitetów FJN, dokonano zmian w składzie OK FJN i jego Prezydium.

Zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR na funkcję wiceprzewodniczącego OK FJN powołano członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, prezesa NIK — Mieczysława Moczara. W skład Prezydium OK FJN powołano członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Obrony Narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego. W skład OK FJN i jego Prezydium wprowadzono wicemarszałka Sejmu Andrzeja Werblana.

W skład OK FJN powołano I sekretarza KC PZPR Stanisława Kanie i prezesa Rady

Ministrów Józefa Pińkowskiego.

Zgodnie z decyzją Prezydium NK ZSL funkcję wiceprzewodniczącego OK FJN powierzono wiceprezowi NK ZSL Bernardowi Kusowi. W skład OK FJN i jego Prezydium powołano członka Prezydium i sekretarza NK ZSL Jerzego Szymanka.

Zgodnie z decyzją Prezydium OK FJN powołano sekretarza OK FJN Andrzeja Rajewskiego.

Dokonano również zmian w składzie Sekretariatu OK FJN. Na funkcję sekretarza OK FJN powołano Walerzego Namotkiewicza, Andrzeja Ozgę i Jerzego Szymanka.

W porozumieniu z Komisją Współdziałania Partii, Stronnictw Politycznych oraz na wniosek wojewódzkich komitetów FJN w skład Prezydium weszli: Halina Auderska — literatka; Halina Czerny-Stefańska — pianistka; Krystyna Czap — rolniczka, przewodnicząca RW KGW w Za-

mościu; Jerzy Kawalerowicz — reżyser; prof. dr Antonina Kłoskowska — kier. Zakładu Socjologii Kultury UW; prof. dr Jan Kostrzewski — wiceprezes PAN; gen. bryg. Jan Mazurkiewicz „Radosław” — wiceprezes ZG ZBoWiD; Helena Młynarczyk — szwaczka z ZZPO „Wólcanka” w Łodzi; Edmund Osmańczyk — publicysta; Henryk Podolski — rolnik z woj. lubelskiego; gen. bryg. Franciszek Skibiński — wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZBoWiD; Bronisława Sokółowska — przewodnicząca WK FJN w Jeleniej Górze; Jan Wieteska — rolnik z woj. ciechanowskiego; Jan Zieliński — brygadysta w Stocznim im. A. Warskiego w Szczecinie; Michał Rola-Zymierski — marszałek Polski.

Jednocześnie ze składu OK FJN i jego Prezydium usunięto Edwarda Gierka, Edwarda Babiuchę, Piotra Jaroszewicza, Jerzego Łukasewicza i Jana Szydłaka. J. Łukasewicz wyprowadzono także z funkcji sekretarza OK FJN.

Ze względu na zmianę pełnionych funkcji, ze składu Prezydium odwołano — pozo-

ciąg dalszy na str. 2



Premier Portugalii
sformował
nowy rząd

► LISBONA — Desygnowany na premiera Portugalii, Francisco Pinto Balsemão zakończył w niedzielę proces formowania nowego rządu, który zaprzysiężony zostanie prawdopodobnie w najbliższych tygodniach. Poinformowała o tym agencja Reuters, powołując się na źródła z Partii Socjaldemokratycznej, która reprezentuje nowy szef rządu.

Delegacja
republikanów z USA
w Chinach

► PEKIN — Dwie grupy polityków z Partii Republikańskiej USA, Ted Stevens, wiceprzewodniczący senatu, i kongresmeni z nowym Kongresem oraz pani Anna Chenault, rozpoczęły w niedzielę rozmowy z wiceprzewodniczącym KC Komunistycznej Partii Chin, Teng Siao-pingiem.

Chociaż utrzymuje się, że politycy amerykańscy przebywają w Chinach z wizytą prywatną, to jednak oficjalnie kółka Pekinu uważają tę wizytę za bardzo ważną.

Artyleria izraelska
ostrzeliwuje Liban

► BEJRUT — W ciągu ostatnich doby artyleria izraelska i separatystów libańskich ostrzeliwała miasto Tyr i okolice. W jego okolicach obozy uchodźców palestyńskich.

Samoloty agresorów prowadzą także prowokacyjne loty nad terytorium państwa Libanu.

Zagraniczna podróż
premiera Kanady

► OTTAWA — Desygnowany na kolejną turę zagraniczną premiera Kanady, Pierre Elliott Trudeau zamierza po powrocie z wizytą w Japonii, odwiedzić kolejno: Austrię, Algierię, Nigerię, Senegal, Brazylię i Meksyk.

Trzęsienie ziemi
w Japonii

► TOKIO — Silne trzęsienie ziemi nawiedziło południową część Archipelagu Japońskiego. W rejonie Kagošimy, gdzie trzęsienie miało 7-stopniową skalę japońską wyniosła 4, w rejonie Okinawy — 3, w wyspie Oshima — 2 stopnie. O ofiarach i zniszczeniach brak dotąd wiadomości.

30 państw zgłosiło już udział w 53 MTP

POZNAŃ (PAP) — Już 30 państw zgłosiło udział w 53 Międzynarodowych Targach Poznańskich, które w dniach od 14 do 23 czerwca 1981 r. odbędą się w stolicy Wielkopolski. Oczekuje się, że na Targach prezentować będzie swoje wyroby ok. 80 proc. firm wystawiających je w minionym roku. Rzecz jasna, lista zgłoszeń nie jest jeszcze zamknięta.

Wśród zapowiadanych uczestników 53 MTP znajdują się przede wszystkim renomowane firmy światowe i znani producenci z krajów wysoko uprzemysłowionych, wystawcy z krajów socjalistycznych i Trzeciego Świata. Wiele z nich od lat prezentuje w Poznaniu swe wyroby. Wśród targowych gości znajdują się też jubileuszy MTP: Węgry, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, którzy będą uczestniczyć w tej imprezie po raz 45, Bulgaria — wystawiająca po raz 35 oraz Hiszpania, Japonia i Rumunia — po raz 30.

„Marcowa pogoda” w styczniu

■ Silna wichura nad Krakowem
■ Gołedź na Białostocczyźnie

WARSZAWA (PAP) — Pierwsza niedziela stycznia upłynęła pod znakiem bardziej marcowej niż zimowej pogody. Występowały jeszcze dość silne wiatry osiagające w południowo-wschodniej Polsce prędkość do 24 m na sek. Na wschodzie notowano opady śniegu a w zachodniej i południowej części kraju — śniegu z deszczem i deszczu. O godz. 13.00 notowano w Polsce dość duże

różnice temperatur od minus 4 st. w Suwałkach do plus 5 st. w Raciborzu. W nocy z soboty na niedzielę nad Krakowem i okolicami rozszalała się o niezwykłej sile wichura. Jak informuje krakowski Biuro Prognoz, w porywach wiatr przekraczał 20 m na sekundę. Wiatr w woj. małopolskim i krakowskim ponownie wyrządził wiele szkód w drzewostanie oraz uszkodził

Słabe wykonanie zadań budownictwa mieszkaniowego w 1980 r.

Korzystniejszy start w nowym roku

WARSZAWA (PAP) — Miniony rok nie zakończył się dla przedsiębiorstw budowlanych dobrym bilansem. W najważniejszej społecznie sprawie — w budownictwie mieszkaniowym — ocenia się, iż zadania roku 1980 wykonano zaledwie w ok. 57 proc. Przypominamy, iż wszystkie firmy budowlane miały oddać do użytku ok. 190 tys. mieszkań w ujemnym budownictwie. Tak więc wiele rodzin, które miały w ubiegłym roku otrzymać mieszkanie opóźni przeprowadzkę do nowych domów o kilka miesięcy.

Start do realizacji tegorocznych zadań w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego jest — zdaniem głównego realizatora mieszkaniowego programu resortu budownictwa, dość korzystny. Większa niż w latach poprzednich liczba domów jest już zmontowana i przygotowana do robót wykończeniowych. Wiele jest również i takich budynków, które — gdyby nie kłopoty z podłącze-

niami do miejskiej sieci ogrzewczej — można by zasiedlić jeszcze w br. Również ostrzejsze niż poprzednio zasady odbioru gotowych budynków sprawiły, iż niektóre gotowe już obiekty jeszcze nie zostały zasiedlone. Oznacza to iż zaliczono do planu 1980 rzeczywiście tylko te domy, które spełniały wszelkie warunki gotowych do zamieszkania.

ciąg dalszy na str. 2

Wojna iracko-irańska

Bilans strat przeciwnika — zdaniem Bagdadu

■ Bani Sadr w ogniu krytyki
■ Sprawa zakładników amerykańskich
■ Starcia w prowincjach kurdyskich

BAGDAD (PAP) — Iracka agencja informacyjna INA podała w niedzielę, iż dotychczas w wojnie iracko-irańskiej zginęło ponad osiem tysięcy żołnierzy irańskich i strażników rewolucji, 516 zostało rannych, 964 dostało się do niewoli irackiej. Agencja cytuje w tej sprawie raport opublikowany przez dziennik iracki „Aldżumhurija”. W raporcie tym czytamy również, że strona iracka zestrzeliła do tej pory 558 irańskich samolotów bojowych i dwa wielkie transportowce typu „Boeing 747”. Zniszczonych zostało 147 wojennych irańskich jednostek pływających, 1089 wozów bojowych, 1270 pojazdów opancerzonych, 449 wyrzutni rakietowych, 115 stanowisk pancernych, 1200 karabinów, a nadto 44 stacje radarowe, 33 punkty obserwacyjne, 70 instalacji naftowych, w tym irańskie zbiorniki paliwa i ropociągi.

PARYZ, TEHERAN (PAP) — Agencja France Presse pisze, że prezydent BANI SADR, który w nie ujawnionym miejscu na linii frontu iracko-irańskiego omawiał ze sztabem generalnym armii strategię wojny z Irakiem, został skrytykowany przez Najwyższą Radę Obrony, której sam przewodniczy za opóźnienie zaplanowanej wcześniej kontrofensywy przeciwko Irakowi. Bani Sadr zapowiadał przed kilku tygodniami, że wkrótce po „wojnie na wyczerpanie” rozpocznie się kontrofensywa irańska.

Przywódca Partii Republiki Islamskiej, ajatollah Mohammad Beheszi, skrytykował prezydenta za zwleknięcie z kontrofensywą. Kilka dni wcześniej podobne zastrzeżenia wyraził inny z wpływowych ajatollahów, Hossein Montazeri, który powiedział, że „umocnienie Iraku wzmocnienie swych wojsk i prowadzi do masakry setek młodych ludzi”.

AFP podkreśla, że równocześnie inne koła irańskie wyrażały nadzieję, że Bani Sadr jako szef dowódcy sił zbrojnych.

linie wysokiego i niskiego napięcia.

Po dwóch dniach silnej wichury 4 bm. wystąpiła ostra zadymka śnieżna w szczytowych partiach Beskidów. Śnieżyca utrudniała widoczność na szlakach górskich i narciarskich, paraliżując chwilami ruch narciarski w górach. W dolinach padał najpierw deszcz a później deszcz ze śniegiem, który szybko tajał.

Pogoda nadal płata figle na północnym wschodzie kraju. W nocy z soboty na niedzielę tylko na Suwalszczyźnie była ujemna temperatura, natomiast w Białymstoku i Olsztynie notowano plus 2 st., a w Ostrołęce nawet plus 3 st. Padał przy tym deszcz, który prawie całkowicie stopił spadły śnieg.

ciąg dalszy na str. 1

178 statków-1,2 mln DWT

30-lecie PLO

GDANSK (PAP) — 2 bm. minęło 30 lat od powstania Polskich Linii Oceanicznych — jednego z największych obecnie przedsiębiorstw armatorskich na świecie, specjalizujących się w żegludze regularnej.

30 lat temu PLO — jako główny spadkobierca tradycji największej polskiej przedsiębiorstwa żeglownego Gdynia — Ameryka Linie Żeglowne „GAL” — dysponował zaledwie 43 statkami o nośności 215 tys. ton.

Obecnie PLO ma flotę składającą się z 172 statków własnych i 6 statków wypożyczonych od obcych armatorów o łącznym tonażu 1,2 mln DWT. Obsługują one 31 linii żeglownych, z których wiele ma zasięg oceaniczny. Statki PLO regularnie zawiązują do niemal 500 portów w 95 krajach na wszystkich pięciu kontynentach. 2 bm. Zarząd Główny Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców wyróżnił zbiorową złotą odznaką honorową ZZMiP Polskie Linie Oceaniczne.

W Karlinie

Przygotowania do głównej operacji

KOSZALIN (PAP) — 4 bm. od wczesnych godzin rannych trwały w Karlinie przygotowania do próby ważnej operacji w akcji ratowniczej — gaszenia pożaru i likwidacji wyrzutu ropy na odciercie „Daszewo 1”. Zamierzano podnieść płomień do góry strumieniem wody, dokonać oceny stanu technicznego górnej części szybu i ewentualnie — po zdjęciu uszkodzonych kryz wylotowych — przygotować się do zamontowania w kolejnym etapie nowej głowicy przeciwerupcyjnej; waży ona — wraz z zespołem tzw. „łączników” — ok. 9 ton. Zmobilizowano potężne środki i liczne zespoły specjalistów z całej Polski oraz wiele sprzętu technicznego. Od próby trzeba było jednak odstąpić na skutek niekorzystnego wiatru, który związał pórpuś dymu na pobliskie Karłino. Czas ten

wykorzystano jednak na przeprowadzenie manewrów oddziałów straży pożarnej, które w okolicy centrum pożaru przygotowują się do współdziałania z zespołami ratowniczymi polskich i radzieckich, gdy nadejdzie czas głównej operacji — nakładanie nowego prewentera. Grupa ratowników z Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Krakowie, specjalizująca się w gaszeniu pożarów naftowych, pobrała z płańczonego odwrotu próbkę ropy. Według wstępnych ocen, dokonanych przez specjalistów obecnych na miejscu akcji, ropa ta jest wysokogatunkowa. Wstępne pomiary wykazały, że nie ma w niej siarkowodoru. Stwierdzenie to o ogromie ułatwi dalszy przebieg akcji ratowniczej, jak i przyszłą eksploatację karlińskiej ropy.

Wkrótce ferie zimowe

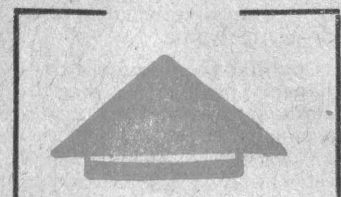
WARSZAWA (PAP) — Jak zwykle, i tej zimy młodzież szkolna czeka na dwutygodniowe wakacje. Dla uczniów szkół podstawowych przypadają one będą w terminie od 19 do 31 stycznia, a dla młodzieży starszej od 2 do 14 lutego 1981 r. Przewiduje się, że z różnych form zorganizowanego wypoczynku zimowego skorzysta ok. 2.600 tys. dzieci. W tym mniej niż zazwyczaj wyjedzie na obozy i zimowiska. Wiąże się to z ogólną sytuacją rynkową kraju — trudnościami z zaopatrzeniem w produkty spożywcze i opał. W wyniku starań resortu oświaty i wychowania, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego podjęło kroki zmierzające do zapewnienia dodatkowych przydziałów żywności i opału dla regionów, w których organizowane będą placówki wypoczynkowe dla młodzieży szkolnej. Raz jeszcze, w związku z tym, należy przypomnieć, że każda placówka musi być uprzednio zgłoszona, trudno liczyć na organizowanie zimowisk przypadkowych na własną rękę, w ostatniej chwili, jak to często miało miejsce.

Trzęsienie ziemi w Tadżykistanie

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS poinformowała, że w sobotę rano Tadżykistan nawiedziło trzęsienie ziemi. Przyrządy sejsmiczne w epicentrum wskazywały siłę 4-5 stopni w skali Richtera. W stolicy republiki, Duszanbe, trzęsienie było o 2 stopnie słabsze.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
DZIS — zachmurzenie duże z wielkimi przemiśnieniami i rozproszonymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna —4 — 6 st., minimalna —10 — 12 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, północny.
JUTRO — możliwy dalszy spadek temperatury.
DZIS imieniny: Hanny i Edwarda. (ska)



W Stoczni Gdynińskiej im. Komuny Paryskiej trwają prace przy podnoszeniu zatopionego masowca w wyniku zderzenia z samochodem ro-ro, który zerwał się z cum podczas silnego wiatru w dniu 24 grudnia.

NA ZDJĘCIU: przy podnoszeniu statku pracują ekipy Polskiego Ratownictwa Okręgowego.
CAF — Uklejewski — telefon

„Dziennik Łódzki” wrócił do tradycyjnego tytułu
ŁÓDŹ (PAP) — Z początkiem nowego roku najstarsza łódzka gazeta, której tradycje sięgają ubiegłego wieku — „Dziennik Łódzki” wrócił do tradycyjnego tytułu. Jest to zgodne z życzeniem zespołu i wiernych czytelników pisma docierającego do czterech województw. Po ostatniej reformie administracyjnej gazeta nosiła tytuł „Dziennik Popularny”.

Koniec z zatrutowaniem środowiska naturalnego

■ Wstrzymanie produkcji celulozy w jeleniogórskiej „Celwiskozie”
■ Decyzja prezydenta Krakowa

JELEŃSKA GÓRA (PAP) — Od nowego roku decyzją Prezydium Rządu wstrzymaniu produkcji celulozy na najbardziej uciążliwym i wzbudzającym społeczne kontrowersje wydzielone w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemtex-Celwiskoza” w Jeleniej Górze.

Obecność tego zakładu w Kotlinie Jeleniogórskiej negatywnie oddziaływała na walory uzdrowiskowe, rekreacyjne i turystyczne regionu. Potwierdzają to wyniki badań prowadzonych przez Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska w Jeleniej Górze. Wynika z nich m.in., że wyciepy dwusieczki węgla znacznie przekraczały stężenie dopuszczalne dla obszarów chronionych. Zakład był szczególnie uciążliwy dla miasta i okolicy, m.in. dla uzdrowiska Cieplice, zanieczyszczał okoliczne wody, cuchnący merkaptan roznosił się na obszarze kilku kilometrów od zakładu. Ponadto — co jest również niezwykle ważne — panowały w nim wyjątkowo trudne warunki pracy.

Obecnie trwa dyskusja na temat produkcji zastępczej.

Gajewicz podjął decyzję o ograniczeniu w zasadniczy sposób produkcji hutnictwa w Skawinie. Decyzja z uwagą na swój precedensowy charakter i rangę problemu jest niezwykle istotnym wydarzeniem w walce o ochronę naturalnego środowiska w całym kraju.

ciąg dalszy na str. 2

KRAKÓW (PAP) — Prezydent miasta Krakowa Józef

Z zagranicy



W ostatnim trzydziestolecu — od uzyskania przez Indie niepodległości — znacznie poprawiła się pozycja kobiety w społeczeństwie. Odpowiednie ustawy zrównały płace za jednakową pracę dla mężczyzn i kobiet, ulepszone system opieki nad matką i dzieckiem; coraz więcej kobiet pracuje w instytucjach państwowych, przemysle i rolnictwie, a także uczestniczy w życiu politycznym.

NA ZDJEĆCIU: nauczycielka szkoły w Midnapura V. Sengupta jest delegatką na 31 zjazd Ogólnokrajowego Kongresu Związków Zawodowych.

CAF — TASS

Sprawa zakładników amerykańskich

„10 lat i dłużej”?

Rozwijały się kolejne nadzieje. 52 zakładników amerykańskich, przetrzymywanych przez władze irańskie, prawie na pewno nie wróci do swych domów w najbliższych dniach, spędzając drugi z rzędu rok w miejscu swego odosobnienia, którym jest — według niektórych źródeł — dawny pałac cesarski nad Morzem Kaspijskim. Los tych ludzi, ich osobisty dramat stanowi nadal przedmiot polityczno-finansowych przetargów między Teheranem a Waszyngtonem, przetargów, w których żadna ze stron nie jest bynajmniej skłonna do kompromisu, twierdząc przy swych warunkach.

Żądania Iranu sformułowane zostały w dokumencie przedstawionym za pośrednictwem dyplomatów algierskich jeszcze przed świętami i dotyczyły — przypomnijmy — przede wszystkim rozszerzenia finansowych zgłaszanych pod adresem Stanów Zjednoczonych. Obejmują one: zdeponowanie przez USA w Centralnym Banku Algierii 10 mld dolarów gotówki, 9 mld dolarów będących od powiednikiem wartości irańskich aktywów zamrożonych przez USA, 4 mld dolarów tytułem poręczenia za dalsze, bliżej nie sprecyzowane aktywa irańskie oraz około 1 miliarda dolarów odpowiadających wartości irańskiego złota zdeponowanego w Nowym Jorku.

Władze irańskie domagają się więc łącznie 24 mld dolarów. Jest to cena zwolnienia amerykańskich zakładników. Uzupelnia ją niejako żądanie, aby rząd Stanów Zjednoczonych zobowiązał się do powstrzymania od jakiegokolwiek dalszej ingerencji w sprawy Iranu. Z kolei 2 mld dolarów zdeponowane w Centralnym Banku Algierii stanowiłyby zastaw za irańskie długi i zobowiązania finansowe wobec USA.

Wymienione warunki władze irańskie traktują jako ostateczne. Rzecznik rządu teherańskiego podkreślił, iż Iran gotów jest przetrzymać zakładników „10 lat i dłużej”, jeżeli administracja amerykańska nie spełni wymienionych postulatów. Polityków irańskich decydujących o losie zakładników, a przede wszystkim imama Chomeiniego, zdają się nie interesować formalno-prawne i polityczne przeszkody uniemożliwiające jakoby spełnienie ich żądań. Co więcej, grozą oni postawieniem przed sądem kilku co najmniej zakładników, jeśli władze amerykańskie uporczywie odmawiały będą spełnienia żądań Teheranu.

Do nieuzasadnionej świętej euforii i oczekiwań na szybkie uwolnienie zakładników, kwestia dalszego losu 52 Amerykanów stanowi nadal dramatyczną niewiadomą. Żnikoma wydaje się (mimo wysiłków czynionych

JERZY MAZAN

— Panie Ministrze, na przełomie roku tak trudnego i brzemennego w wydarzeniach na świecie, a także i w naszym kraju, pytanie: jak ocenia Pan dzisiejszą sytuację międzynarodową?

— Mijający rok cechował się nadal napięciami w sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza w stosunkach między Wschodem i Zachodem. Oczywiście, mieliśmy okresy gorsze i lepsze, ale stan napięcia utrzymuje się nadal. Wywołuje go i wzmacnia przede wszystkim czynnik militarny w polityce, zwłaszcza w polityce Stanów Zjednoczonych, które nieprzerwanie demonstrują chęć dokonania zmiany układu sił na swoją korzyść.

Na sytuację międzynarodową negatywnie oddziałują istniejące ogniska zapalne, których nie udało się wygasić, a więc na Bliskim Wschodzie, w Azji Południowo-Wschodniej, w Południowej Afryce i inne, czy ostatnio wojna irańsko-irańska. Negatywny wpływ wywiera także trudna sytuacja gospodarcza świata. Potęgą się trudności surowcowe i kłopoty z żywnością. To wszystko pogłębia stan niepewności na świecie.

Szczególnie negatywną rolę w pogarszaniu stosunków między Wschodem i Zachodem odgrywa wysiłek zbrojeń. Kolejne deklaracje NATO głoszą potrzebę zwiększenia zbrojeń. Mamy do czynienia z wzrostem wydatków na te cele. Doskonali się i wprowadzają nowe technologie wojskowe, lansowane są coraz to nowe doktryny militarne. A równocześnie zmniejsza się intensywność negocjacji rozbrojeniowych; niektóre z nich, już nawet zaawansowane, są zawieszane. Nieratyfikowany pozostaje nadal układ SALT II, chociaż został już dawno podpisany przez ZSRR i USA.

Jednocześnie widzimy jednak, że tendencje rozbrojeniowe krystalizują się coraz wyraźniej. Np. w czasie debaty generalnej w ONZ zdecydowana większość państw

uznała politykę odprężenia za jedyną alternatywę. — Jak na tym tle przedstawia się nasza polityka zagraniczna?

— Prowadzimy aktywną politykę zagraniczną, zgodnie z niezmiennymi zasadami i priorytetami. Koncentrujemy się nad rozwojem stosunków z krajami socjalistycznymi, z naszymi bezpośrednimi sąsiadami w pierwszym rzędzie. Przypominie pragnę, że dwie najważniejsze narady państw Układu Warszawskiego od-

były się w Warszawie, a można byłoby też wymienić wiele kontaktów politycznych na wszystkich szczeblach. — A gdy chodzi o stosunki z pozostałymi krajami? — W sprawach odprężenia i współpracy międzynarodowej cechowała nas duża aktywność zarówno w stosunkach z krajami Europy Zachodniej, jak i ze Stanami Zjednoczonymi, z Kanadą, a także z krajami rozwijającymi się. Chcemy oddziaływać na kształtowanie się dla logu między Wschodem i Zachodem. Z tych przesłanek właśnie wynika nasza rola w doprowadzeniu do spotkania między Leonidem Breżniewem i Valerym Giscardem d'Estaing w Wilanowie.

— No, i oczywiście spotkanie państw KBWE w Madrycie. Jaką rolę tam odgrywamy?

— Byliśmy bardzo aktywni w pracach przygotowaw-

rodowych organizacjach, do których Polska należy.

— Panie Ministrze, przedmiotem Państwa polityki zagranicznej jest, jakże przynosi ta polityka w codziennym życiu, rozumiejąc oczywiście, że sprawa zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa jest najważniejsza.

— Powiedziałbym tak: dbamy o to, aby w trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znaleźliśmy się, przyczynić się do tworzenia optymalnych warunków politycznych, czyli poprzez rozsądne stosunki gospodarcze dążyć do łagodzenia trudności. Razem z powołanymi do tego instytucjami i urzędami troszczymy się o rozwój współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej, i to we wszystkich kierunkach.

— Skoro już jesteśmy przy tym temacie, może spróbujemy skomentować międzynarodowe implikacje naszych wydarzeń. Jakim

echem odbiły się one w świecie i jakie wywoływały reakcje?

— Sytuacja w Polsce i związane z nią wydarzenia były i są nadal w centrum uwagi światowej. Nasi przyjaciele i sojusznicy obserwują je z troską, ale i z nadzieją jednocześnie, że partia we współdziałaniu ze wszystkimi patriotycznymi siłami zdoła wyprawić kraj z kryzysu i zapewnić jego dalszy socjalistyczny rozwój.

Należy równocześnie stwierdzić, że było też wiele głosów rozsądku ze stro-

rolę odgrywa Polska w kształtowaniu polityki europejskiej i światowej. Od tego, w jaki sposób i jak szybko uda nam się rozwiązać podstawowe problemy kraju i wyjść z kryzysu, zależy przede wszystkim — zachowanie i utrzymanie wysokiej pozycji i roli Polski nie tylko we wspólnocie krajów socjalistycznych, ale w Europie i na całym świecie.

— W dyskusjach, jakie toczą się w naszym kraju polityka zagraniczna najmniej

jest krytykowana. Czego jest to wyrazem? — Dlatego, że jest słuszna. W realizacji tej polityki dyplomacja polska zawsze odczuwała i odczuwa także obecnie poparcie społeczeństwa. Nie znaczy to, że nie było uwag co do form i sposobów realizacji polityki zagranicznej. Takie głosy były i są pomocne w ulepszeniu i usprawnianiu tej ważnej działalności. Wsluchujemy się zresztą uważnie w opinie i głosy społeczeństwa, dyskutujemy w gronie naukowców i publicystów o tych sprawach, mamy coraz szerzej zaplecze naukowe i intelektualne.

— Proponuję, żebyśmy teraz przeszli do krótkiego wypunktowania kierunków i zadań na przyszłość. — Zgoda. Po pierwsze więc, zacieśniać będziemy nadal współpracę z naszymi najbliższymi sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim, Niemiecką Republiką Demokra-

tyczną i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną i innymi partnerami wspólnoty, zarówno w układach dwustronnych, jak w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Układu Warszawskiego. Po drugie, będziemy czynić wszelkie starania, aby zachować platformę odprężenia w Europie. Wielką rolę ma odegrać spotkanie państw KBWE w Madrycie. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że wiele zależeć będzie od tego, jaki kształt będą mieć stosunki między USA i ZSRR. Po trzecie, razem z innymi resortami będziemy przyczyniać się do tworzenia warunków zewnętrznych dla polepszenia sytuacji gospodarczej kraju. Chodzi o zrozumienie zagranicy dla naszych problemów gospodarczych i korzystny klimat dla ich rozwiązywania. Po czwarte, razem ze wszystkimi siłami postępowymi i realistycznymi dążyć będziemy do zahamowania wysiłku zbrojeń i rozbrojenia. Ważną rolę w tej mierze może odegrać europejska konferencja w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia, której odbycie z proponowała Polska na jej eh 1981 r. w Warszawie. Po piąte, dążyć będziemy do rozwoju stosunków ze wszystkimi państwami świata w oparciu o zasady pokojowego współistnienia, wzajemnych korzyści i niemieszania się w wewnętrzne sprawy. Dotyczy to także krajów rozwijających się Afryki, Azji i Ameryki Południowej. I wreszcie, po szóste, uczestniczyć będziemy aktywnie w pracach ONZ i innych organizacjach międzynarodowych nad rozwiązywaniem problemów politycznych, umacnianiem bezpieczeństwa narodów i rozwojem współpracy gospodarczej, naukowej, technicznej i kulturalnej.

We wszystkich tych działaniach jak zawsze liczyć się będą nasz interes narodowy i perspektywy rozwoju Polski, sprawy postępu i socjalizmu, a nade wszystko pokój.

(Interpress)
Rozmawiał:
ZDZISŁAW PIŚ

Wzrastające ceny ropy naftowej, która coraz wyraźniej staje się bronią strategiczną oraz wzrastające wymagania odnośnie osiągnięć technicznych samolotów przyspieszyły prace nad poszukiwaniem nowych paliw dla silników lotniczych.

Podczas lotu z prędkością 2,5 Macha temperatura krawędzi natarcia płyt osiąga 182 st. C, a dla prędkości 3 Macha już 216 st. C, a dla prędkości 5 Macha wynosi aż 1020 st. C. Jedynym sposobem ochładzania niebezpiecznie rozgrzanych powierzchni jest umieszczanie w ich po-

średnim strumieniu powietrza. Zwiększając prędkość przepływu powietrza, możemy osiągnąć temperaturę 230-250 st. C. Nowe paliwo ma wartość opałową rzędu 9000 kcal/cm sześci. Jest to poważne osiągnięcie w porównaniu z 8000 kcal/cm sześci. Uzyskiwaliśmy z najlepszych paliw tradycyjnych. Jednocześnie nowe paliwo rozkłada się dopiero w temperaturze 400 st. C, a gęstnieje przy minus 60 st. C.

Zachęcające rezultaty w tym wysiłku osiągnęli ostatnio Francuzi, którzy jako podstawowy surowiec dla otrzymywania nowych paliw wykorzystali węgiel kamienny. Paliwo o nazwie „Carbojet” produkowane jest już na skalę przemysłową drogą

Samoloty na węgiel kamienny?

blizu specjalnych wymienników ciepła, przez które przetłaczane jest paliwo kierowane do silników. Stosowane obecnie paliwa mają jednak zbyt niską temperaturę wrzenia i zbyt szybko ulegają rozpadowi, aby można było stosować je jako chłodziwo przy prędkościach powyżej 3 Macha. Znaną są wypadki utraty przez samoloty połowy paliwa w ciągu kilku sekund tylko z powodu rozgrzania płytów do tak wysokiej temperatury, że w celu uratowania konstrukcji trzeba było dopuścić do wrzenia i wyparowania zawartości baków.

Współczesne paliwo ma również zbyt niską wartość opałową. Paliwo stanowi ponad połowę ciężaru startowego samolotów wojskowych, a w przypadku samolotów pasażerskich pekatę baki rujną niektóre towaryzwa lotnicze.

bezpośredniego uwodnienia frakcji smoły węglowej o temperaturze wrzenia 230-250 st. C. Nowe paliwo ma wartość opałową rzędu 9000 kcal/cm sześci. Jest to poważne osiągnięcie w porównaniu z 8000 kcal/cm sześci. Uzyskiwaliśmy z najlepszych paliw tradycyjnych. Jednocześnie nowe paliwo rozkłada się dopiero w temperaturze 400 st. C, a gęstnieje przy minus 60 st. C.

Cena „Carbojet” jest wciąż jeszcze wyższa od ceny konwencjonalnych paliw lotniczych. Ekspertcy są jednak zdania, że stanie się ona konkurencyjna z chwilą uruchomienia odpowiednio wydajnych instalacji do upłyniania węgla kamiennego. (Interpress)



LESNE ŻNIWA ZIMA
NA ZDJEĆCIU: drwal Ryszard Czaczor i Józef Maziarz wycinają polaniane sosny na terenie Nadleśnictwa Mielec (woj. rzeszowski).

CAF — Andrzej Łoka

Tematy, które niesie nowy rok

W Sejmie prawie Wersal. Postanaka — Lidia Jackiewicz-Kazanecka (Łódź) dziękuje w imieniu społeczeństwa łódzkiego ministrowi Chemii Henrykowi Pruchniewiczowi za decyzję w sprawie zatrzymania produkcji włókien sztucznych w „Chemtex-Anilana”, który to zakład zagrażał środowisku. Minister Budownictwa Jerzy Brzostek dziękuje posłowi — Tadeuszowi Olszewskiemu (Kielce) za interpelację rządu w związku z wyczerpywaniem się złóż gipsowych. Ten ostatni przypadek jest jednak odosobniony, albowiem częściej posłowie dziękują rządowi.

Obok Wersalu były i kontrowersje. Poseł Zbigniew Kledecki (Kalisz) nie zgodził się z ministrem Pruchniewiczem, który pełne pokrycie w leki zapowiedział dopiero na 1985 rok.

Podobnie jak poprzednie sesje Sejmu, tak i ta miała swoją bez wątpienia — sporego kalibru sesję.

Klub Stronnictwa Demokratycznego wystąpił z inicjatywą odrzucenia ustawy o zobowiązaniach podatkowych. Jednak w Komisji Planu Gospodarczego projekt przeszedł 54 głosami, przy 36 wstrzymujących się. Podczas sesji plenarnej przy 60 głosach wstrzymujących się.

Przypominając, że sesja poprzednia była bezprecedensowa, że premiera, aby rozwiązać na zdymisjonowanie dwóch ministrów, którzy mazali palce w interwencyjnym skupie prosił, tym samym kierując je do rzeźni.

Instancją nadrzędną nad władzą wykonawczą, zamiast spełniać swoje funkcje konstytucyjne, zamiast ustanawiać i kontrolować poddał się bezwolnie władzy wykonawczej, żyrował. A to, które się działo w kraju — działo się przy jego potulnej aprobacie.

Zmiany w pracy Sejmu społeczeństwo wita z umiarkowanym optymizmem. Dlatego — z umiarkowanym? Dlatego, że społeczeństwo chce wierzyć, iż pewnego dnia Sejm nie wróci do dobrego starego wypróbowanego stylu. Sejm po tylu latach musi sobie właśnie tym

Sytuacja w Sejmie może upoważniać do uwagi zgola inne: mimo wprowadzenia interpelacji, mimo wprowadzenia „godziny pytań”, mimo polemik z przedstawicielami rządu, a

także mimo wstrzymania się aż 60 posłów przy głosowaniu nad jedną z ustaw — jako socjalizm się nie zawalił, ani się z tego powodu nie chyli ku upadkowi. Natomiast do sierpnia wszystko musiało być jedynomyślnie, tylko jedynomyślnie i absolutnie jedynomyślnie. I tak ten Sejm funkcjonował, a wyborcy mogli czasami w TV oglądać migawki przejazd kamery po sali w trakcie podnoszenia i opuszczania — jak na komendę — rąk. Ten poprzedni Sejm, który był zwany milczącym, niemy lub zdyscyplinowanym nie miał w społeczeństwie żadnego autorytetu. Mówiliśmy o nim: przegłosują, co im podsuną. Teraz dopiero się okazuje w świetle ujawnianych faktów, jak wielkie szkody Polsce i socjalizmowi oddał taki właśnie Sejm. Zamiast być

nowym stylem zapracować na zaufanie. Sejm musi pokazać charakter, wykażać się wolą samodzielnego oceniania rządowej polityki, nieugiętego stania na straży szeroko pojmowanych interesów społeczeństwa. Sejm musi być niekwestionowanym kontrolerem instytucji rządowych, całego jego aparatu.

W świetle tego, co wyżej — jawi się zagadnienie jedynomyślności w Sejmie, a także we wszystkich organach samorządowych z radami narodowymi na czele. Z tym zagadnieniem jako jednym z kluczowych dla odnowy, a w ślad — kluczowym dla budowania demokracji jako autentycznej potrzeby socjalizmu, wracamy w rok 1981. Będzie to rok — co nie trudno przewidzieć — wielce znaczący w na-

szczyt powojennych dziejach, gdyż podejmimy wysiłek dokonania wielu takich reform, które w pierwszym okresie będą miały na celu wyprowadzenie kraju z kryzysu na powierzchnię normalności, a w drugim okresie — stworzenie realnych szans rozwoju.

Czy w takim okresie mamy starym zwyczajem szukać szansy w owej fałszywej praktykowanej jedynomyślności? Czy też właśnie w wymianie poglądów, w dyskusjach, w różnicach zdań, w dochodzeniu do zbliżeń, w kompromisach będących najlepszym świadectwem kultury politycznej?

Wystarczy, że jedynomyślność panuje w kwestii zasadniczej: socjalistycznej drogi.

Ale tej jedynomyślności nie zaszkodzi różnicę zdań w kwestiach takich jak: sposób obliczania podatku, ochrony środowiska w Łodzi, zaopatrzenia w leki, wolnych sobót, karetek, sprzedaży samochodów. To normalny obowiązek państwa państwa państwa, który posiada aparat do analizowania zjawisk i wyrażania wniosków wedle swojej wiedzy. Zasada jedynomyślności została przyjęta z całą rozkoszą przez administrację dla swoich egoistycznych celów potem zamieniona w tarczę ochronną przed krytyką i kontrolą społeczną. Natomiast demokracja socjalistyczna będzie tylko wówczas prawdziwa, jeżeli człowiek będzie mógł swobodnie wypowiedzieć się co myśli, co należy zrobić, co należy zmienić. Tylko w dyskusji może się wykształtować nasz program. Ktoś celnie powiedział: mam obowiązek pracować dla Polski, ale mam również obowiązek dla Polski myśleć. Trzeba zlikwidować podział, że jedni mają obowiązek pracować, a inni przywilej myśleć. To są słowa jak motto na czas przyszły.

JERZY KOCHAŃSKI

Fachowcy-rolnikom

Zimowe prace w polu

Okres sprzyjającej pogody w zimie, jeśli gleba jest rozmarznęta, można również wykorzystywać do nadrobienia zaległości w pracach polowych. Dotychczasowe zaawansowanie orki, wywózki orobnika czy wapnowania pól jest w całym regionie bardzo małe. Szacuje się np., że dotychczas zaorano tylko około 30 proc. powierzchni przeznaczonej pod zasiewy jare. Taki stan prac polowych spowoduje wiosną (nawet przy sprzyjających warunkach atmosferycznych) znaczne spiętrzenie prac polowych i ponowne opóźnienie terminów siewu podstawowych roślin.

Aby tego uniknąć można szereg prac wykonać w nietypowych terminach. Okres rozmarznienia gleby można wykorzystywać do wykonania właśnie orki pod rośliny wczesnego siewu (zboża jare, strączkowe). Na glebach cięższych, nie wymagających wapnowania — można podług zastosować nawozy fosforowo-potasowe. Znacznie przyspieszy to uprawki wiosenne.

Pod przewidzianą uprawę ziemniaków i kukurydzy orobnik może być wywożony również zimą. Straty składników pokarmowych orobnika będą najmniejsze, jeśli: orobnik będzie wywieziony w styczniu lub lutym (wywożenie orobnika w marcu znacznie zwiększa straty składników pokarmowych);

orobnik będzie wywieziony na pole będące natychmiast równomiernie rozrzucony.

Orobnik zastosowany w okresie zimowym może być przyorany (w wypadku rozmarznienia gleby) zimą lub wiosną. Zamarznienie gleby nie wyklucza również wapnowania pól. Wapnować można te pola, na których warstwa śniegu nie przekroczy 5 cm.

Wykonanie niezbędnych zabiegów uprawowych pozwoli na rozładowanie spiętrzenia prac na wiosnę i dotrzymanie terminów agrotechnicznych, co szczególnie w warunkach północno-wschodniej Polski — ma istotne znaczenie plonotwórcze.

mgr inż. dr BOLESŁAW KIERZŃOWSKI
WOPR Zabudów

ROLNICTWO W 1981 ROKU

W ostatnich dniach zapadło wiele korzystnych dla wsi i rolnictwa decyzji. Znaną są również zamierzenia rządu w sprawie rolnictwa, których celem głównym jest poprawa sytuacji produkcyjno-ekonomicznej, głównie gospodarstw indywidualnych. Przypomnijmy te decyzje i zamierzenia — w telegraficznym skrócie.

Rolnicy, którzy wcześniej, przed podwyżką z dnia 21 listopada br., odstąpili ziemiadła jadalne otrzymają wreszcie dopłatę wynikającą z obecnej ceny 600 zł za kwintal. Zdecydowano również, że wszelkie podwyżki cen środków produkcji dla rolnictwa będą wymagały zgody zainteresowanych rolników. W krótkim czasie zamierza się także odstąpić od opodatkowania użytków na terenach górskich oraz stworzyć odpowiednie warunki opłacalności produkcji na glebach najsłabszych. Przygotowywana jest decyzja o podniesieniu cen skupu wełny o 25 proc. W wyniku protestu psów w sprawie propozycji podniesienia w roku przyszłym cen usług zdecydowano, że nie będą one w roku przyszłym podnoszone. Jeszcze w grudniu miały być przedstawione wnioski w sprawie nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników. Ponadto w przygotowaniu jest cały „pakiet” decyzji w sprawie uproszczenia procedury nabycia ziemi, zwiększenia ochrony użytków rolnych, scalania i wymiany gruntów. Polepszy się warunki kredytowania gospodarstw chłopskich, zreformowany zostanie system odszkodowań PZU.

To są najważniejsze decyzje i zamierzenia w sprawie rolnictwa. Wspomnieć jeszcze wypada o tym, że np. pod zbiory przyszłego roku przypadnie o ok. 10 kg NPK więcej, niż było

pod zbiory br. Poza tym zamierza się powołać w ramach CZ TOR organizację zajmującą się produkcją części oraz maszyn w krót-

produkcji w tej skali, jaka tam była przed rokiem, a nawet przed kilkoma miesiącami. Dane ogólnokrajowe mogą jeszcze nie odda-

wszystko to spowodowało duże straty zarówno bezpośrednie w plonach, jak i pośrednie w postaci wyplukania z gleb znacznej części składników nawozowych i wapna. Należy się na to i inne, niezależne od pogody ujemne zjawiska w rolnictwie, jak choćby zła gospodarka ziemią, niesprawiedliwy podział deficytowych środków produkcji oraz utrzymujące się od lat bezholowanie w cenach na płody rol-

przebiegających z ostatnich 15 lat. To samo jest z burakami cukrowymi. Nie lepsze były zbiory z łaski. Na domiar złego nie udało się wykonać wszystkich zasiewów rzepaku i zbóż ozimych. Niesłusznie wynoszą ponad 30 procent arealu przewidzianego pod rzepak i ok. 15 proc. arealu zaplanowanego pod zboża. Wchodzi więc w grę około 1 mln ha. Do znacznie zmniejszonych zasobów paszowych dołącza się obawa o rok przyszły. Nic więc dziwnego, że rolnicy wyzybiali się jesienią zwierząt gospodarskich. Ubiegłoroczny spis wrześniowy tych zwierząt wykazał, że w chłopskich gospodarstwach np. spadek pogłowia bydła wyniósł 4,1 proc. (w tym krów — 3,3 proc.), a trzody chlewnej — 3 proc. Niepokoi szczególnie duży ubytek macior, co spowoduje w roku przyszłym, w wielu rejonach kraju, załamanie chowu świń. Ostatnie podwyżki cen skupu przyhamowały tę tendencję, ale czy na dłu-

Jakie z tego wszystkiego płyną wnioski?

Niewątpliwie pośpieszne i wielostronne decyzje i zamierzenia rządu świadczą o docenieniu powagi sytuacji. Jednakże powstała nie tylko w tym roku olbrzymia luka między produkcją roślinną i zwierzęcą (IER ocenia ją na 10 lat!) dowodzi, że przez ostatnie kilka lat nie doceniano podstawowych w naszym rolnictwie, narastających przyczyn obecnego trudności. Miejmy teraz nadzieję, że to się zmieni.

ADAM ORŁOWSKI

DECYZJE pod lepsze plony

kich seriach, przeznaczonych m.in. dla ogrodnictwa.

Widać choćby z tej listy, że dużo jest decyzji i zamierzeń, których celem ma być lepsze zaspokojenie potrzeb produkcyjnych chłopskich gospodarstw z jednej strony, a z drugiej — poprawa warunków ekonomicznych gospodarowania, a więc przede wszystkim opłacalności. Sądzę, że te i inne działania rządu spotkają się z zrozumieniem i przychylnością przyjemnym rolników. Bo w wielu rejonach kraju obecnie są one po prostu załamane sytuacją, jaka wytworzyła się w ich gospodarstwach. W wielu z nich nie ma wręcz możliwości kontynuowania

wać tragicznego obrazu wielu warsztatów rolnych w naszym kraju. Stąd też decyzje rządu i jego zamierzenia na najbliższe tygodnie — po dokonaniu kilku podwyżek cen na płody rolne — są niewątpliwie trafnym odczuciem potrzeb zapewnienia możliwie dobrego, choć bardzo trudnego przecież startu rolnictwa w 1981 roku.

Wysoko niekorzystne warunki klimatyczne w całym niemal okresie wegetacyjnym ubiegłego roku, nadmierne opady degradujące strukturę gleby na ok. 14 mln ha (a więc na ok. 3/4 arealu użytków rolnych w kraju), klęski powodzi i podtopień na 1,7 mln ha —

ne i środki produkcji, powodujące stały spadek opłacalności. Wszystko to razem — przy utrzymującym się od lat braku zaufania chłopów do polityki rolnej — spowodowało obserwowane obecnie załamanie produkcji roślinnej i w ślad za tym produkcji zwierzęcej. Oto kilka przykładów.

Zbiory zbóż były w ub. najniższe w całym dziesięcioleciu i wyniosły zaledwie 19,2 mln ton, stąd konieczny import ok. 10 mln ton zbóż i komponentów paszowych. Zbiory okopowych były najniższe od kilkunastu lat — ziemniaków w granicach 50 proc.

LISTY • LISTY • LISTY • LISTY • LISTY • sygnały i opinie

TRAKUJMY SIĘ POWAŻNIE

We wsi Ogrodnickiej (gm. Juchnowiec) na żalanych polach buraki i ziemniaki nie obrodziły prawie wcale. Totem pod koniec września pracownica Urzędu Gminy oceniła straty w plonach ziemniaków w granicach 90 proc. a buraków — w 85 proc. Każdy zebrał co było można i przygotował pola z nieudany uprawami pod kolejne zasiewy. Uważaliśmy sprawę za załatwioną. A tu pod koniec października zjawia się u sołtysa druga pracownica służby rolnej i oświadcza, że będzie ponownie oceniać straty, bo tamta ocena jest nieważna. Mało tego, dodała, że tam, gdzie rolnik już coś wygrzebał z pola, to nawet oglądać nie będzie — takie są przepisy PZU. Interweniowaliśmy w PZU. Również tymczasem, że rolnicy mogli wcześniej wykopać plony i pochować je domagając się odszkodowań nieprawie. Nie pomogły tłumaczenia rolników i sołtysa, ani fakt, że na polach nadal stała woda. Uznała jedynie plony za „obniżone”. Jak można mówić o obniżeniu, jeśli z tego samego kawałka w ub. roku zebrałem około 13 ton buraków, a w tym — zaledwie 1,7 t. Na pytanie dlaczego jesteśmy krzywdzeni, usłyszeliśmy, że piaciemy za małą składkę PZU, a odszkodowanie nie może przekraczać ubezpieczenia. Po artykule w GW z 1.XII pt. „Ile kosztuje niekompetencja” już nie wiemy, jaka jest prawda i kiedy wreszcie zaczniemy się traktować poważnie?

Tadeusz Klimuk
Juchnowiec Kościelny

POZALATWIAĆ STARE SPRAWY

Piszę w imieniu swoim i kolegów z brygady budowlanej Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego, filia Bielsk Podlaski. W sierpniu pracowaliśmy przy wykańczaniu bloku nr 2 w Bransku. Obiecano nam zapłatę w wysokości średniej „dniówki” z poprzedniego miesiąca. Wyliczono ją jednak niesprawiedliwie, tj. znacznie mniej. Upomnieliśmy się o swoje. Dyrektor obiecał wyrównać i naliczył po ile komu powinno się dopłacić. Do wypłaty jednak nie doszło. Interweniowaliśmy w Związku Zawodowym w Białymstoku. Wyjaśniono po paru tygodniach, że powinno dojść do spotkania z dyrektorem i wyjaśnienia sprawy. Znowu czekaliśmy na takie spotkanie obu stron bezskutecznie. Już nawet nie wiemy, jaki związek ma nas bronić i do kogo jeszcze pisać w sprawach pracowniczych. Dlatego piszemy do Redakcji.

5-osobowa brygada M. Puchalskiego
Brańsk

KOMPUTER CZY RZECZYWISTOŚĆ?

Już nieraz pisałeś o niedomoganiach ełckiej komunikacji. Ostatnio obserwujemy nowy „kwiatek” na linii „jedynki”, która na trasie Zakłady Miejsne — Szyba jedździ teraz ul. Kochanowskiego. Przez to zlikwidowany został najważniejszy przystanek przy POM, gdzie wysiadło najwięcej pasażerów, a teraz niektórzy z nich jak np. uczniowie Szkoły Odzieżowej muszą ze stacji PKP maszerować kilka kilometrów. Na liczne interwencje i pytania dyrektor MPKG odpowiadał, że przystanek przy ul. Kochanowskiego wyliczył im komputer. Nie wiemy, czy pan dyrektor skorzystał z naszej rady, aby mimo komputerowego rozstrzygnięcia, osobście pofatygował się na trasę i przekonał się jak wygląda rzeczywistość. Być może wówczas bez pomocy komputera można by zaspokoić lepiej potrzeby dojeżdżających.

Ryszard Zajkowski
Ełk

PŁACIMY ZA WODĘ, KTÓREJ BRAK

Mieszkamy na Osiedlu XXX-lecia PRL w Narwi. Do naszych mieszkań woda podłączona jest ze studni głębinowej poprzez urządzenia hydroforu w POM w Narwi. W październiku pękła rura, której podobno nikt nie jest w stanie wymienić. Urządzenie jest własnością Woj. Zakładu Usług Wodnych w Białymstoku, a jego wykonawcą — „Wodrol”, który dał 3-letnią gwarancję i zobowiązał się usuwać usterki. Za podłączenie nas do sieci płacimy na fundusz Gminy od 16 tys. zł wwyż. Ale Gmina też milczy. Pytamy zatem, kto ma wreszcie zadbać o wywiązanie się wobec nas z zobowiązania zaopatrzenia naszych mieszkań w wodę.

11 podpisów mieszkańców
Os XXX-lecia PRL w Narwi
(Wybr. Ag)



Jerzy Ciesielski przy naprawie ciągnika. CAF — Eugeniusz Wotofszuk

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*

*</

Przeciw nonsensom — za gospodarnością

Marnotrawstwo trzyma się mocno

Zużyłcie stali, w przeliczeniu na jednostkę dochodu narodowego jest u nas ponad dwukrotnie wyższe, niż w RFN czy Francji. Składają się na to różne przyczyny. Jednak dominującą jest rozliczanie produkcyjnego dorobku hut na podstawie tonażu wytworzonych wyrobów. Wykonuje się więc w hutnictwie plany zgodnie z elementarną zasadą ludzkiego działania: najmniejszym wysiłkiem — największe efekty. A to oznacza produkowanie przede wszystkim takich asortymentów, które są najcięższe. I tu zaczyna się rozdział pod tytułem „Niedorzeczność”.

Cóż z tego, na przykład, że odbiorcy potrzebują bardzo cienkich taśm stalowych. Taka produkcja hucie się nie opłaca, gdyż kalkulatornemu zwiększeniu nakładu pracy towarzyszą groszowe zyski. I nie mój pretensyjny dyrektorów przedsiębiorstw. Kto chciałby odgrywać rolę finansowego samobójcy? Skutki zaś są oczywiste. Z braku blach, taśm, prętów o odpowiednich wymiarach, jakich potrzebuje budownictwo, motoryzacja czy energetyka, używa się elementów z reguły cięższe. I marnotrawstwo stali kwitnie.

Sprawa znana jest od wielu lat. Pół roku temu mówiło się o zerwaniu z fetyszem tonażu. Poprzedzano na słowach. Należało jednak spodziewać się, że kiedy jak kiedyś, ale po sierpniu, gdy oczywista stała się konieczność energicznego zwalczania marnotrawstwa, nastąpi odejście od dotychczasowego systemu rozliczania się hut. Wszystko jednak pozostało po starciu.

Od 1 stycznia weszły w życie zmiany w sposobach kierowania przedsiębiorstwami w tym roku. Jedną z istotnych zmian przewiduje, również dla hutnictwa, wiązanie funduszu plac z miernikiem produkcji netto, odzwierciedlającym dwa główne efekty gospodarcze: wielkość produkcji oraz wielkość oszczędności w zużyciu środków na tę produkcję. Przy zachowaniu rozliczenia tonażowego zmiana ta niczego na lepsze nie zmieni. Produkcja hutnicza będzie nadal przyczyniała się do marnotrawienia stali. Czy nie ma siły, która by temu zapobiegła? A ponadto, czy nie nie gonić się na produkcję, której nie chcą znaleźć się na produkowanie nie tego co jest potrzebne, a tego co — wskutek błędnych założeń — opłaca się hutnictwu?

Zastanowiła mnie telewizyjna wypowiedź dyrektora „Polcoloru”, uzasadniającego celowość dalszego inwestowania w produkcję kolorowych telewizorów. Argumentem był



Podczas gdy w kraju trwa wdrażanie nowej technologii wytwarzania nawozu fosforowego „Poli” w Tajlandii czerpie się już z niej korzyści. Wynika to z tej prostej przyczyny, że końcowe badania techniczne metody, jak i jej praktyczne zastosowanie odbyły się zbywcze przy granicy niż w kraju. Nie przedstawiamy tu historii „Poli”, by mnożyć jedynie przykłady trudności, jakie napotykała opracowania badawcze zanim została wykorzystana w przemyśle. Chodził jednocześnie o zwrócenie uwagi na znaczenie technologii, które mogą przyspieszyć rozwój licznych dziedzin wytwarzania, podobnie jak umożliwiają to opracowania nowych technik, czy maszyn i urządzeń. Zdarza się, że postęp technologiczny staje się stimulatorem rozwoju wiedzy teoretycznej (np. w elektronice). Bywa — tak jak w przypadku „Poli” — że nowa technologia pozwala na odejście od powszechnie stosowanych metod wytwarzania i uwalnienie się od ich wad, przy czym nie musi za tym iść konstruowanie nowych maszyn i aparatury. Ważnym walorem nowej technologii jest możliwość wykorzystania już wytwarzanych urządzeń, a za ich pomocą uzyskanie zdecydowanie lepszych efektów.

Zainteresowanie, jakie wywołuje technologia „Poli” opracowana w Politechnice Warszawskiej właściwie nie dziwi. Dotyczy nowego nawozu (czym są nawozy dla rolnictwa — nie trzeba wyjaśniać) i w dodatku o trzymywanego w wyniku sprawniej, bezopadkowej, ekonomicznej metody. Do Instytutu Inżynierii Chemicznej PW nadchodzi lista z pytaniami o szczegóły z wielu krajów: USA, Indii, Portugalii, Włoch... Przyczyna zainteresowania jest in. In. krótka informacja rozpowszechniona wśród specjalistów (po zastawianiu technologii w Tajlandii), że nowy nawóz pozwala zwiększyć plony ryżu o 40 proc.

Do przemysłu (wdrażanie w Północnych Zakładach Nawozów Fosforowych) „Poli” trafia poprzedzony zagranicą na sławę. Droga tej metody — z laboratorium do praktyki wiodła przez Tajlandię. W przypadku „Poli” znaleziono sposób na szybkie zastosowanie technologii. Czy uniwersalny? Czy wartościowe opracowania badawcze muszą szukać rozgłosu za granicą, by zdobyć uznanie, tam gdzie powstały?

Doskonały nawóz

Autor „Poli” doc. Andrzej Urbanek rejestrował skrupulatnie postępy badań i tok postępowania formalnych. Drogę technologii można dziś łatwo przesledzić. Dokumentują ją różnorodne materiały, pisma itp. zajmujące coraz więcej miejsca na półce w instytucji. Sama technologia przebiegała do praktyki: „półka” byłaby dla niej najgorszym miejscem. Poszukiwania nowych rozwiązań technologii nawozów fosforowych rozpoczęło w Instytucie Inżynierii Chemicznej Politechniki Warszawskiej w 1974 r. W tym czasie, w świecie zaszły zmiany tendencji wskazujące na konieczność odejścia od dotychczasowych metod wytwarzania nawozu z podstawowych nawozów dla rolnictwa. W dziedzinie produkcji nawozów fosforowych dominują i rozwijane są metody

Zastosowanie projektowania totalnego w konkretnych maszynach i liniach technologicznych. CAF — Andrzej Rybczyński



Wykorzystanie energii słonecznej w ogrodnictwie

Ogólnosiwiatowy kryzys paliwowo-energetyczny związany ze stałym wzrostem zużycia energii i cen paliw wpłynął na konieczność poszukiwania niekonwencjonalnych źródeł energii. Jednym z nich jest energia słoneczna, jednak jej wykorzystanie jest jeszcze ograniczone wskutek braku racjonalnych rozwiązań oraz trudności z magazynowaniem i przetwarzaniem. W ostatnich latach i w tej dziedzinie uzyskano w świecie znaczny postęp stosując do magazynowania ciepła roztwory soli lub roztwory wapienia i sodu. Według danych szwedzkich dla utrzymania stałej temperatury w domu o średniej powierzchni mieszkalnej przez całą zimę wystarczy zmagazynowanie ciepła w ok. 10 metrach sześciennych soli.

Oceniając możliwości wykorzystania energii słonecznej w różnych dziedzinach gospodarki należy stwierdzić, że po ogrzewaniu budynków mieszkalnych może ono znaleźć zastosowanie w produkcji rolniczej i ogrodniczej. W warunkach krajowych jest możliwe do uzyskania w ciągu dnia wydajność ciepła w granicach od 2500 W/m kw. do 4000 W/m kw. Średnia zaś roczna wydajność ciepła w miesiącach od stycznia do września wynosi ok. 1700 W/m kw.

W celu pobierania ciepła z energii słonecznej opracowano dziesiątki różnych rozwiązań konstrukcyjnych. Najczęściej stosuje się do tych celów kolektory płaskie i kolektory skupiające ze zwierciadłem parabolicznym, warunkiem wykorzystania energii słonecznej jest rozwiązanie problemu magazynowania ciepła. Najlepszym magazynem ciepła jest wciąż jeszcze woda.

Wszelkie badania zmierzające do szerszego zastosowania energii słonecznej w szklarniostwie w naszym kraju muszą być oparte na własnych doświadczeniach i szczegółowych analizach ekonomicznych. Odnosi się to do różnych systemów oraz różnych zastosowań z uwzględnieniem rodzajów i wielkości obiektów. Podejmując się więc badania nad podgrzewaniem gleby w małych szklarniach i tunelach foliowych nad uzyskaniem ciepłej wody z kolektorów płaskich oraz wykorzystanie ciepła szklarni do ogrzewania powietrza i gleby w szklarni z zastosowaniem magazynów ciepła. (PAP)

Technologię sprzedano firmie The Siam Chemicals. Pod koniec roku 1978 nowy nawóz fosforowy (o nazwie „Poliphosphate”) został zarejestrowany i dopuszczony przez Ministerstwo Rolnictwa Tajlandii do obrotu handlowego.

A w kraju? — Specjaliści SGGW-AR prowadzili badania rolnicze nowego nawozu na polach doświadczalnych. Na uprawach m. in. ziemniaków, kukurydzy, jęczmienia porównywano skuteczność „Poli”, superfosfatu i mączki fosforowej. Ponieważ nie wszystkich przekonują próby wykonywane na polach do-

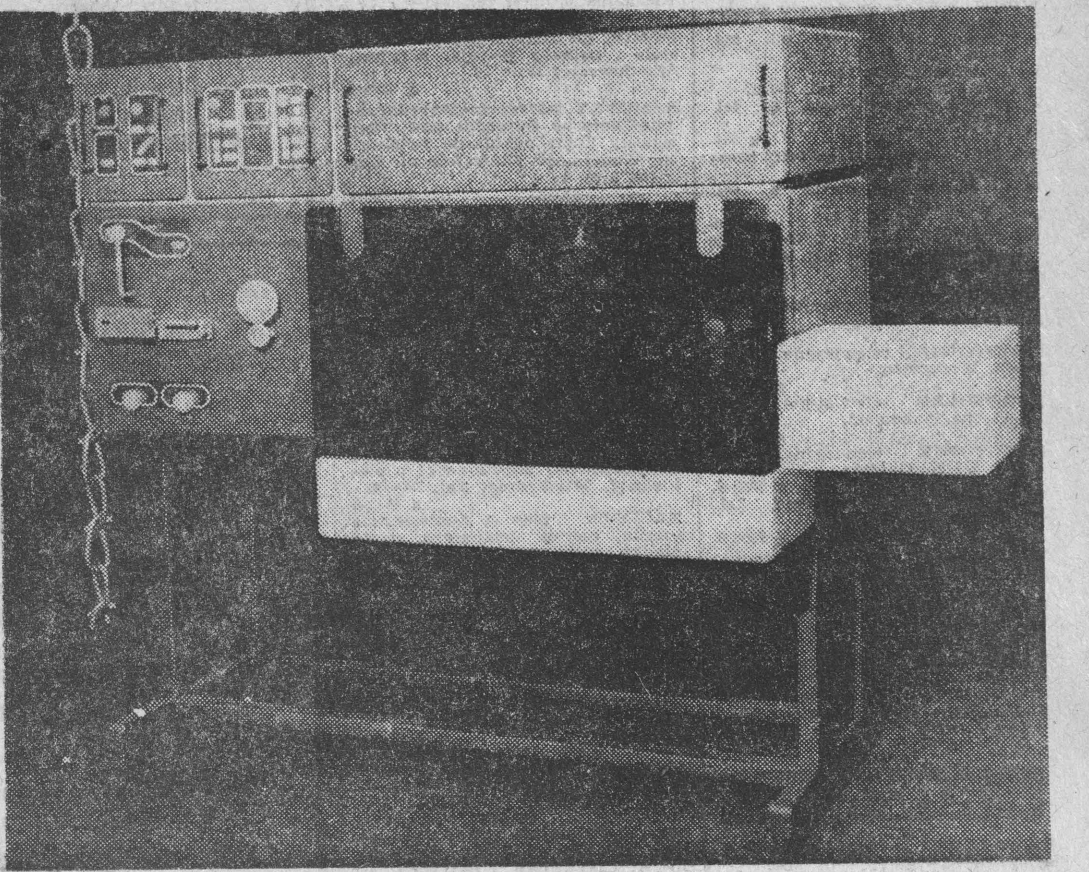
świadczalnych („to sztuczne warunki, a co będzie na polach rolników?”) zaczęto sprawdzać „Poli” także w gospodarstwach chłopskich. Wyniki? — Nowy nawóz ma własności zbliżone do superfosfatu i supertomasyny — a na glebach kwaśnych (60 proc. gleb w naszym kraju — to gleby kwaśne) daje plony większe niż powszechnie stosowany superfosfat.

Nie tylko nowy nawóz, ale i jego technologia ma przewagę nad metodą otrzymywania superfosfatu. Metoda tzw. sucha jest prostsza, tańsza i bezopadkowa (w mokrej powstają kłopotliwe odpady tzw. fosfogips). Z wstępnych porównań kosztów wynika, że produkcja „Poli” jest tańsza

Projektowanie totalne

W warszawskiej Galerii Sztuki Użytkowej „Forma” prezentowali ostatnio swoje projekty plastyczne zgrupowani w Pracowni Wzornictwa Przemysłowego PRO FORMA działającej w Zakładach Maszyn i Urządzeń Technologicznych UNITRA-UNIMA. Jej kierownikiem i zarazem organizatorem jest Zbigniew H. Wilma, stale z nim współpracują projektanci — J. Marek Eibel, Janusz K. Kudła oraz asystenci — Andrzej Gujski, Grażyna Pelka, Małgorzata-Zbireńska.

Grupa PRO FORMA prezentuje nowy, oryginalny sposób patrzenia na projektowanie przemysłowe. Nazwała swój program „programem projektowania totalnego” wychodząc z założenia, że projektowanie przemysłowe może i powinno głębiej sięgać w samą istotę przedmiotu, a jego identyfikacja nie może się jedynie ograniczać do niewielkiej znaczącej ornamentyki. Tłumacząc to na język bardziej przystępny — przedmioty pochodzące z jednego zakładu pracy noszą zwykle tylko jego emblemat, nadany im zresztą w sposób bardziej lub mniej przypadkowy i nie zawsze znaczący. PROFORMISTOM chodzi o to, by seria maszyn, architektura, druki reklamowe, a nawet elewacje nowych zakładowych budynków były ze sobą związane licznymi wspólnymi elementami od barwy począwszy na formie elementów skończonych. Takim podejściu do projektowania przemysłowego sprzyjały nowe możliwości stosowania różnego rodzaju materiałów i nowoczesnych technologii. „Projektowanie totalne” wprowadza swego rodzaju ład w naturalne środowisko życia i pracy człowieka. Obejmuje ono całokształt spraw poczynając od kroju czołonek i barw stosowanych na drukach firmowych, dyplomach i informatorach poprzez wystrój wnętrz fabrycznych, ubiory pracownicze, organizację stanowisk roboczych do form produkowanych maszyn i urządzeń technologicznych oraz aparatury kontrolno-pomiarowej dostarczanej dla przemysłu elektronicznego. Jakże są konkretne korzyści ze stosowania „projektowania totalnego” oprócz tych czysto plastycznych i estetycznych? Proponowane przez nich rozwiązania sprzyjają również wzrostowi wydajności pracy i poprawie jej jakości. Wkraczają także w sferę ekonomiczną umożliwiając znaczne oszczędności materiałowe i podniesienie jakości produkcji. Opracowanie — CAF



Zielone AKCENTY

Wielu specjalistów przestrzega, że wkrótce za kryzysem energetycznym nastąpi znaczny wzrost cen energii i głośniejszy w skutkach — kryzys żywnościowy. Problem żywności staje się obecnie w całym świecie najważniejszym, pierwszoplanowym zadaniem gospodarki. I dlatego mimo ograniczenia inwestycji w naszym kraju, muszą znaleźć się środki na rozwój gospodarki żywnościowej. Rolnictwo trzeba zapewnić dostawy maszyn rolniczych i sprzętu, nawozów, środków ochrony roślin itp., warunkujących rozwój produkcji rolniczej i zwierzęcej.

Szczególnie ważnym zadaniem jest wyposażenie rolnictwa w nowoczesną technikę. Obecnie na zafatuwanie czeka ok. 70 tys. poddań w sprawie przydziału ciągników. Liczba potencjalnych kandydatów jest na pewno większa, lecz nie wszyscy rolnicy wierzą w skuteczność swych starań. Ten przykład świadczy o nie zaspokojonym wciąż zapotrzebowaniu rolnictwa na nowoczesne maszyny, które powinny wesprzeć wysiłki rolników. Jednak ciągnik — trzeba sobie zdać sprawę — nie rozwiązuje problemów technicznego wyposażenia wsi. Prawidłowy rozwój gospodarki rolnej zależy od zapewnienia kompleksowej produkcji urządzeń. Rolnictwo odczuwa np. brak maszyn współpracujących z ciągnikiem. Rozwojowi

rozwój hodowli wymaga zapewnienia sprzętu ułatwiającego pracę rolnika zarówno przy dojeniu, jak i pojeniu bydła, przy przygotowaniu pasz i wywożeniu oornika, jak też sprzętu do chłodzenia mleka itp. Musi powstać cały łańcuch urządzeń mechanizujących prace w rolnictwie. W tym też kierunku zmierzają wysiłki przemysłu maszyn rolniczych. W większym jednak niż dotychczas stopniu przemysł ten powinien uwzględnić potrzeby rolników indywidualnych, specjalizujących się w różnych rodzajach produkcji roślinnej i ogrodnictwa. Oczywiście ważne jest nie tylko ilościowe zwiększenie produkcji, ale również jakość maszyn i sprzętu. Rolnicy często narzekają, że nawet proste narzędzia w bardzo krótkim czasie niszczeją, gdyż wytwarzane są z nietrwałych materiałów.

Produkcja maszyn — to podstawowe, ale nie jedyne źródło zapotrzebowania rolnictwa. Istnieje przecież możliwość przekazywania rolnikom po obniżonych cenach maszyn i innych urządzeń, eksploatowanych przez państwowe gospodarstwa rolne, a nadających się jeszcze do wykorzystania w małych gospodarstwach. Wymaga to jednak znacznego usprawnienia dotychczasowego systemu

Maszyny dla rolnictwa

przemysłu maszyn rolniczych powinna więc tworzyć stała analiza wyposażenia rolnictwa w środki techniczne i elastyczne dostosowanie produkcji do zmieniających się potrzeb rolnictwa. Analiza taka powinna stać się podstawą do wyciągania wniosków o potrzeby wycofania z produkcji maszyn, na które brak podaży i podejmowania produkcji sprzętu poszukiwanego przez rolników.

Zapowiedź zmian w rolnictwie — nowa polityka rolna, zakładająca przesunięcie punktu ciężkości z przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej — na lepsze zaspokajanie potrzeb indywidualnego rolnictwa w maszyn i sprzęt wymaga przeprowadzenia wnikiwej oceny dotychczasowego stanu. Wyniki tej oceny powinny stać się podstawą do opracowania kompleksowego programu, którego wykonanie zapewni najbardziej potrzebny wsi park maszynowy. Ogólnie rzecz biorąc gospodarstwa indywidualne potrzebują maszyn mniejszych, lżejszych, lepiej dostosowanych do pracy w drobnych gospodarstwach. Potrzebne są też zwiększone dostawy sprzętu rolniczego, prostych narzędzi, na niedostatek których narzekają rolnicy.

W programie tym powinny znaleźć się cztery podstawowe typy maszyn, decydujących o postępie i mechanizacji produkcji rolnej, tj. maszyny do siewu i zbioru zbóż, zbioru zielonki i roślin okopowych oraz u-

spzedaży. Rolnicy często skarżą się na zbyt słabą i formalną obsługę tych spraw. A przecież są to rezerwy, które można stosunkowo szybko wykorzystać.

Warto powrócić do tego problemu w czasie przygotowań do wiosennych prac rolnych. Potrzebne jest przeprowadzenie przeglądów parku maszynowego w PGR właśnie z myślą o wytypowaniu ciągników i innych maszyn, które już nie nadają się do pracy w dużych gospodarstwach uspołecznionych, a mogą jeszcze z powodzeniem służyć rolnikom indywidualnym. O problemach tych mówiono wielokrotnie na posiedzeniu Sejmowej Komisji Przemysłu Ciężkiego, Maszynowego i Hutnictwa. Posłowie podkreślali, że w czasie spotkań z wyborcami rolnicy często skarżą się na zbyt powolne, biurokratyczne załatwianie sprzedaży tych maszyn. A przecież ta forma przekazywania odpłatnie maszyn i urządzeń jest korzystna dla obu stron — zarówno dla gospodarstwa uspołecznionych, jak i rolników. Tym bardziej obecnie, gdy zapotrzebowanie na maszyny jest bardzo duże, a przemysł nie może sprostać tym zadaniom. Jest to również celowe ze względu ekonomicznych. Przy braku surowców, materiałów i energii elektrycznej nie można godzić się z faktami przekazywania na złom maszyn, które po odpowiednim remoncie mogą jeszcze służyć rolnikom przez wiele lat. Ponadto nie eksploatowane już urządzenia zajmują niepotrzebne magazyny, które wykorzystane powinny być dla nowego parku maszynowego.

IMPREZY DZIECIĘCE Z FILMEM

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROZPOWISZCZNIANA FILMÓW
w Białymstoku

POSIADA DUŻY WYBÓR
FILMÓW DZIECIĘCYCH

I świadczy usługi

w zakresie ich wyświetlania na imprezach
choinkowych i dziecięcych balach
karnawałowych, organizowanych w za-
kładach pracy.

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE

I Informacji udziela:

OPRF w Białymstoku, tel. 216-81 wew. 22 w godz. 7-15.

k 5229-1

USŁUGI

WPHW — Naprawa telewizorów,
ul. Warszawska 79, tel. 559
— ul. Narwowska 6, tel. 257-70
— ul. Olejnicza, tel. 293-13

WPHW — Naprawa radioodbiornik-
ów, magnetofonów, gramofonów:
ul. Warszawska 79, tel. 414-852,
414-859

WPHW — Naprawa magnetofonów
kasetowych: ul. Mickiewicza 14,
tel. 5-9

WPHW — Instalowanie anten: Al.
1 Maja 29, tel. 319-20

WPHW — Naprawa sprzętu gospo-
darstwa domowego:
— ul. Sienkiewicza 42, tel. 595,
333-48, wew. 2

— ul. Mickiewicza 14, tel. 5-9
— ul. Krakowska 17, tel. 211-57
— ul. Bohaterów Getta 3, tel.
344-40

WPHW — Naprawa sprzętu spor-
towego:
— ul. Bohaterów Getta 3, tel.
344-40

WPHW — Naprawa i instalacja
urządzeń gazowych: ul. Krakow-
ska 17, tel. 311-57

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
222-45, Zawistowski

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
334-74, Woroszylo

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
233-49, inż. Sakowski

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
292-47, 213-87, Gatecki

POGOTOWIE telewizyjne, tel.
235-33, Kalinowski

INSTALACJE wodno-kanalizacyj-
ne i centralnego ogrzewania, wy-
konuje — Jęzry Grywielczyk, ul.
Drzymały 37, 15-199 Białystok. Po-
sładam materiał.

PORCELANOWE fotografie na-
grobowe, 10 dni pociski. Foto-
laboratorium, inż. Szalkowski,
Biełsk Podlaski, Mickiewicza 25.

— k 7819-00
— k 7871-0

RÓŻNE

KAWALERKE — kupię, Oferty z
ceną: Biuro Ogłoszeń nr 7852-1

— k 7852-1

19 grudnia 1980 roku zmarł śmiercią tragiczną Wicedyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Augustowie

mgr Bolesław Twarowski

prawy człowiek, pracą i sercem związany przez 36 lat z Liceum
augustowskim, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem
Komisji Edukacji Narodowej.

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE

składają:
Dyrekcja i cały zespół pracowników ZSO w Augustowie.
k 5246-1

18 grudnia 1980 r. zmarł

Stanisław Płoński

dlugoletni pracownik Państwowej Komunikacji Samochodowej
w Białymstoku, wieloletni działacz Związku Zawodowców TSD,
przewodniczący Związku Zawodowców Rado Pracowniczych PKS,
członek CRZZ i WRZZ odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin
oraz innymi odznaczeniami państwowymi, związkowymi i resor-
towymi.

Wyrazy współzucia

RODZINIE

składają:
Dyrekcja i pracownicy Zarządu P. PKS w Białymstoku.
k 5240-1

Szczerze wyrazy współzucia

dr JERZEMI

KOSSAKOWSKIEMU
z powodu śmierci

Brata

składają:
koleżanki i koledzy Przychod-
ni Rejonowej nr 1 w Białym-
stoku.
g 7859-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. TADEUSZOWI

BOBROWSKIEMU
z powodu śmierci

Ojca

składają:
Dyrekcja, i współpracowni-
cy WPHW w Suwałkach.
k 5248-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

EUGENIUSZOWI

SUCHOCKIEMU
Przesłowi Zarządu STW w Su-
wałkach

Brata

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Oddziału
STW w Olecku.
k 5236-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

EUGENIUSZOWI

SUCHOCKIEMU
Przesłowi Zarządu STW w Su-
wałkach

Brata

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Oddziału
Elk.
k 5251-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. EUGENIUSZOWI

KULAKOWSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa,
POP i pracownicy Oddziału
w Olecku.
k 5237-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. JANOWI

RUDNIKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
Zarząd, Rada Zakładowa oraz
współpracownicy „Społem”
WSS w Białymstoku.
k 5241-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. EUGENII

WRÓBEL
z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i
współpracownicy OOBORU w
Łyskach.
k 5243-1

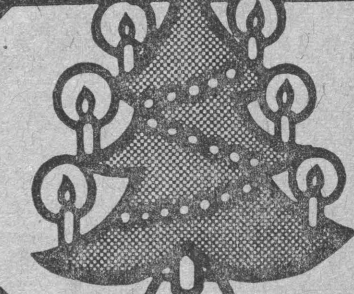
Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. EUGENII

WRÓBEL
z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i
współpracownicy OOBORU w
Łyskach.
k 5243-1



kup los Krajowej Loterii Pieniężnej

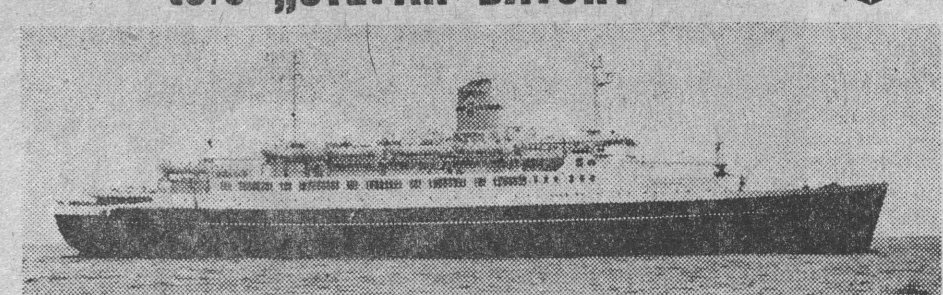
w styczniu do wygrania 15.000.000 zł

główna wygrana - 1.000.000 zł

dodatkowe wygrane noworoczne!

POLSKIE LINIE OCEANICZNE

ts/s „STEFAN BATORY”



Zapraszamy do udziału w atrakcyjnych wycieczkach po Morzu Śródziemnym

I) termin: 12.03.1981 r. — 01.04.1981 r.
trasa: Gdynia — Kopenhaga — Londyn — Gibraltar — Walencja — Ajacio — Dubrownik — Pireus — Istambul — Warna

II) termin: 03.04.1981 r. — 22.04.1981 r.
trasa: Warna — Kusadasi — Patras — Korfu — Cagliari — Villefranche — Vigo — Londyn — Gdynia

INFORMACJI UDZIELAJĄ BIURA PASAŻERSKIE PLO:
— Gdynia, ul. 10 Lutego 24, — Warszawa, Al. Jerozolimskie 44,
telefon 278-466 — telefon 26-63-43

REZERWACJI DOKONUJE Biuro „Sports-Tourist” — Warszawa,
ul. Grochowska 280, telefon 13-28-05.

k 5264-1



ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY PKS

W ŁOMŻY

prowadzą nabór

kandydatów na przeszkolenie

w zawodzie KIEROWCY AUTOBUSOWEGO.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- ukończony wiek 22 lata do 35 lat
- prawo jazdy kat. II
- minimum trzy lata pracy udokumentowanej w zawodzie kierowcy — w tym nie mniej jak 1 rok pracy na samochodzie ciężarowym.

Szkolenie obejmuje technikę prowadzenia autobusów i trwa 10 godz.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji dział d/s Osobowych w Łomży, ul. Świerczewskiego 50, tel. 54-91 wew. 3.

k 5235-1

SAMOCOD „Opel-Record” 1700
Cmbi (rok produkcji 1971)
— sprzedam. Elk, tel. 24-80
p 2461-00

DOM (pół bliźniak) w stanie su-
rowym — sprzedam. Biełsk Pod-
laski, tel. 26-00 (po godz. 18)
k 7833-0

CIAGNIK C-360 fabrycznie nowego
— sprzedam. Mrągowo, ul. Oficer-
ska 1 m 1, Lemaneł.
p 2476-00

25.XII.80 r. zmarł w Szkolnej byty
uczestnik walk pod Monte Cas-
sino

Marian Kaszyński

o czym zawiadomienia w głębokim
smutku i żalu
Rodzina.
k 7836-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. RYCHIE

BIERNACKIEJ
i RODZINIE

z powodu zgonu

Kol. Olgierda

BIERNACKIEGO
byłego nauczyciela Szkoły Pod-
stawowej w Krasnowie

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa
ZNP i pracownicy ZSG w
Sejnie.
k 5234-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

RODZINIE

z powodu zgonu

Kol. mgr Bolesława

Twarowskiego
Z-cy Dyrektora Zespołu Szkół
Ogólnokształcących w Augusto-
wie

składają:
Rada Zakładowa ZNP w Au-
gustowie.
k 5277-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. mgr FRANCISZKOWI

RUDNIKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
ZZR-WZSR w Białymstoku.
k 5242-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. KAZIMIERZOWI

CHŁUD
z powodu zgonu

Żony

składają:
Dyrekcja, Związkowa Rada
Przedsiębiorstwa, POP oraz
współpracownicy Suwalskiego
Przedsiębiorstwa Produkcji
Leśnej „Las” w Elku.
k 5247-1

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w BIAŁYMSTOKU
I n f o r m u j e, że w dniu 8.1.1981 r.
o godz. 16 ROZPOCZYNAJĄ SIĘ KURSY:

- kierowców kat. ABT
- kierowców kat. C
- kierowca-mechanik samochodowy
- mechanik samochodowy

ZAPISY PRZYJMUJE i informacji udziela:
Ośrodek Kształcenia Kierowców w Białymstoku, ul. Kra-
szewskiego 11, tel. 341-71.

k 5314-0

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH w PISZU ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRAŹONY na niżej wymienione samochody:

- 1) samochód osobowy marki „Volga” M-21, SUA 112 P, rok
produkcji 1966, nr silnika 1183925, nr podwozia 412122
Cena wywoławcza I przetargu — 56.700 zł
Cena wywoławcza II przetargu — 39.020 zł
- 2) samochód „Volga” M-21, nr rej. AT 08-95, rok produkcji
1969, nr silnika 0032, nr podwozia 90222
Cena wywoławcza I przetargu — 67.500 zł
Cena wywoławcza II przetargu — 40.500 zł
- 3) samochód osobowy „Dacia” nr rej. SUA 621 G, rok pro-
dukcji 1973, nr silnika 43869, nr podwozia 704464
Cena wywoławcza I przetargu — 37.400 zł
Cena wywoławcza II przetargu — 22.440 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19 stycznia 1981 r. o godz. 10
w siedzibie szkoły.

Pojazdy można oglądać w dniach 15-16 stycznia 1981 r. w
godz. 8-15.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium 10 proc. należy wpłacić na konto 78165-433-139.32
NBP Pisz najpóźniej w przeddzień przetargu.

K 5037-1

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE

z powodu śmierci

Józefa Wasilewskiego

składają:
Dyrekcja i Złagą Elckiego
Przedsiębiorstwa Budowlane-
go w Elku.
k 5379-1

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE

z powodu śmierci

Kol. Henryka Warmusa

składają:
Dyrekcja i Złagą Elckiego
Przedsiębiorstwa Budowlane-
go w Elku.
k 5283-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. EUGENII

SIERGIEJUK
z powodu zgonu

Córeczki

składają:
Rada, Zarząd, i pracownicy
Zakładów Meblarskich Spół-
dzielni Pracy w Białymsto-
ku.
k 5283-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. STEFANI

POZNAŃSKIEJ
z powodu zgonu

Ojca

składają:
Zarząd, Rada Zakładowa o-
raz współpracownicy „Spo-
łem” WSS w Białymstoku.
k 5254-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. BOHDANOWI

KUCHARSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, trenerzy, pracow-
nicy i zawodnicy KS „Wiś-
niar” w Białymstoku.
k 5306-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. JÓZEFOWI

BACKIELOWI
z powodu śmierci

Córeczki

składają:
Dyrekcja i Złagą Elckiego
Przedsiębiorstwa Budowlane-
go w Elku.
k 5280-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. EUGENII

SIERGIEJUK
z powodu zgonu

Córeczki

składają:
Rada, Zarząd, i pracownicy
Zakładów Meblarskich Spół-
dzielni Pracy w Białymsto-
ku.
k 5283-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego

Kol. STEFANI

POZNAŃSKIEJ
z powodu zgonu

Ojca

składają:
Zarząd, Rada Zakładowa o-
raz współpracownicy „Spo-
łem” WSS w Białymstoku.
k 5254-1



ROLNIKU WYTNIJ

I ZACHOWAJ!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Białymstoku
ogłasza

TERMINARZ ZAKUPU CIELAT I JAŁÓWEK UŻYTKOWYCH
do dalszej hodowli w miesiącu styczniu 1981 roku.

DATA	MIEJSCE ZAKUPU
5.01.81 r.	Drohiczyn, Grodzisk, Jaświły, Siemiatycze, Rutki, Gać, Kobylin, Kotaki, Drygały, Kumielsk, Rożyńsk, Sokółki, Świętajno, Zalesie
6.01.81 r.	Dubicze Cerk., Narw, Michałowo, Kolno, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Turośl, Baranowo, Mikołajki, Miłki, Orzysz, Talki, Wydmyny
7.01.81 r.	Janów, Rynki, Jabłonka K., Kulesze K., Zawady, Nowogród, Gawlik W., Giżycko, Kruklanki, Pozezdrze, Ryn, Sterławki
8.01.81 r.	Dąbrowa Biał., Korycin, Łapy, Dąbrowa Wielka, Klukowo, Zareby K., Laskowiec, Goniądz, Banie M., Budry, Grabowo k/Gołdapi, Olszewo Weg., Prostki, Wiśniewo Elckie
9.01.81 r.	Boćki, Brańsk, Wyski, Konarzyce, Śniadowo, Miastkowo, Gru- szki, Krasnybór, Lipsk, Perły, Sztabin, Węgliszyn, Węgorzewo
12.01.81 r.	Knyszyn, Mońki, Orla, Tykocin, Chlebiotki, Szepietowo, Piekuty, Zambrów, Trzciannę, Długie, Elk, Skomack, Zelki
13.01.81 r.	Dobryńnowo, Narwka, Ciechanowiec, Nur, Wys.-Maz., Jed- wabne, Wizna, Augustów, Bakałarzewo, Bargłów, Nowinka, Szczecinki
14.01.81 r.	Czyże, Ostrożany, Radziłów, Białaszewo, Wąsosz, Andrzejewo, Czyżew, Przytuły, Biała Piska, Gołdap, Olecko, Pisz, Turośl, Ukta
15.01.81 r.	Bielsk Podl., Dziadowice, Milejczyce, Gródek, Belda, Grajewo, Szczuczyn, Stawiski, Grabowo k/Kolna, Giby, Raczk, Sejny, Stary Folwark, Suwałki, Wieliczki
16.01.81 r.	Brzozowo Stare, Sokółka, Suchowola, Sokoty, Ruś Stara, Szu- mowo, Dubeninki, Jeleniewo, Szpyłki, Trakiszki, Widugiery, Żytikiejny
19.01.81 r.	Drohiczyn, Grodzisk, Jaświły, Siemiatycze, Kleszczewo, Kotaki, Rutki, Gać, Kobylin, Perlejewo, Filipów, Pawłowska, Przerosi, So- kółki, Świętajno, Zalesie
20.01.81 r.	Narw, Zabłudów, Wasilków, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Turośl k/Kolna, Kolno, Drozdowo, Mikołajki, Miłki, Orzysz, Wy- dmyny
21.01.81 r.	Janów, Juchnowiec, Jabłonka K., Kulesze K., Zawady, Nowo- gród, Zbójna, Gawlik W., Giżycko, Kruklanki, Kuty, Pozezdrze, Ryn
22.01.81 r.	Dąbrowa Biał., Korycin, Łapy, Zaścianki, Dąbrowa W., Klukowo, Laskowiec, Banie M., Budry, Grabowo k/Gołdapi, Prostki, Wiś- niewo Elckie
23.01.81 r.	Boćki, Brańsk, Wyski, Chaboty, Sidra, Konarzyce, Śniadowo, Jaminy, Krasnybór, Radzieje, Sztabin, Węgliszyn, Węgorzewo
26.01.81 r.	Mońki, Orla, Tykocin, Turośl K., Szepietowo, Piekuty, Zambrów, Wys.-Maz., Chlebiotki, Długie, Elk, Skomack, Stare Juchy
27.01.81 r.	Jasionówka, Krypn, Nowy Dwór, Narwka, Boguty, Ciechano- wiec, Nur, Augustów, Bakałarzewo, Bargłów, Janówka, Pruska, Szczecinki
28.01.81 r.	Hajnówka, Andrzejewo, Czyżew, Szulborze, Jasienica, Biała Pi- ska, Gołdap, Kowale Oleckie, Olecko, Pisz, Ukta
29.01.81 r.	Zareby Kośc., Laskowiec

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

MIĘTYNG PIŁKARSKI
Drugi dzień międzynarodowego miętyngu piłkarskiego w Gaiensville na Florydzie przyniósł szereg doskonałych wyników. Na wyróżnienie zasługuje zwłaszcza najlepsze wyniki w historii pływania w basenie 25-metrowym osiągnięte przez Caulkinsa (USA) w wysięgu na 400 m st. zm. — 4:33,44, Meagera (USA) na 100 m st. zm. — 58,91 oraz Salukowa (ZSRR) — na 400 m st. zm. — 4:46,11. Baumana (Kanada) — na 400 m st. zm. — 4:45,11.

SUKCES RYS — FERENS
Sukcesem polskiej panienki Erwiny Rys-Ferens zakończył się jej start w pierwszej rundzie turnieju „turnieju ryś” w Inzeli. Polka, po sobotnim zwycięstwie w wysięgu na 400 m (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

W skróconym wieloboju zwyciężyła Rys-Ferens — 137,71. Drugie miejsce zajęła Bakulina (44,30) i drugiego miejsca na 100 m (2:18,77) — za Bakuliną (ZSRR), wygrała w niedzielę zdecydowanie wysięgu na 400 m z czasem 4:46,00.

Turniej Czterech Skoczni

Trzeci konkurs Turnieju Czterech Skoczni, rozegrany w niedzielę w Innsbrucku na skoczni Berg-Isel, wygrał Fin Jari Puikkonen, który za skoki długości 101 i 99,9 m otrzymał łączną notę 235,6 pkt. Wyprzedził on prowadzącego po dwóch konkursach Austriaka Huberta Neupera oraz jego rodaka Arminę Koglerę. Po trzech konkursach Neuper utrzymał pozycję lidera przed niedzielnym zwycięzcą Puikkonenem oraz Koglerem.

W finałowej pięćdziesiątce zawodników w Innsbrucku wystąpiło dwóch Polaków: Stanisław Bobak i Piotr Fijas. Tym razem lepiej od Bobaka spisał się Fijas, który zajął 19 miejsce, otrzymując za skoki długości 94 i 93 m notę 206,2 pkt. Bobak po skoku w pierwszej serii na odległość 92 m w drugiej uzyskał tylko 87 m i z łączną

notą 196,0 pkt. zajął dopiero 37 pozycję. W łącznej punktacji trzech konkursów Stanisław Bobak przesunął się na 18 miejsce z łączną notą 623,2 pkt. On liczy się jeszcze w łącznej punktacji zawodników, którzy oddali po trzy finałowe skoki.

Pod skocznią Berg-Isel zgromadziło się w niedzielę 10 tys. widzów, aby obserwować zmagania 104 skoczków z 18 krajów. Uczestnicy konkursu nie mieli dobrych warunków startu. Po nocnym deszczu, rano padał śnieg a podczas konkursu padał deszcz. Zawodnicy musieli przetrwać trudne warunki atmosferyczne, co nie przyniosło im jednak sukcesu. Tak więc dotychczas jedynym zwycięzcą konkursu w Oberstdorfe przebiegał pod znakiem dobrych warunków startu, natomiast w Garmisch-Partenkirchen i Innsbrucku skoczkowie nie mieli szczęścia do pogody.

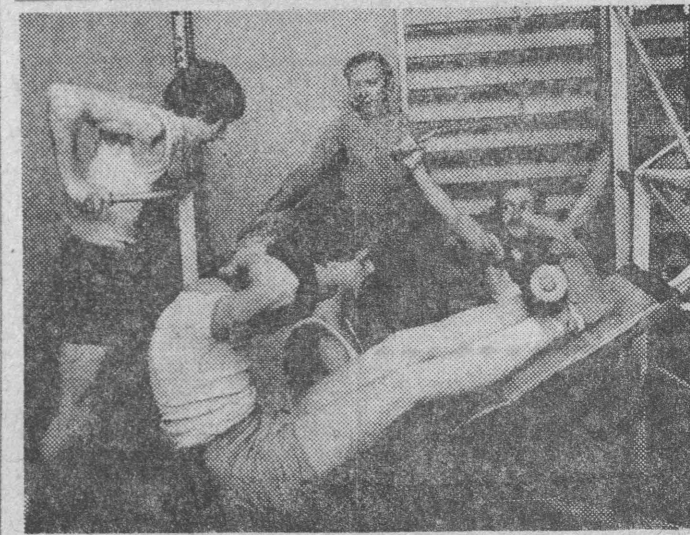
(opr. mlp)

Juniorzy Szwecji mistrzami

W RFN zakończył się w piątek, hokejowe mistrzostwa świata juniorów grupy „A”. Przyniosły one sukces dla Niemców, którzy zwyciężyli w finale z reprezentacją Szwecji 2:1. Wicemistrzami zostali Finowie. Brązowy medal zdobyła reprezentacja ZSRR, a czwarte miejsce zajęła Czechosłowacja.

W meczu, który decydował o tytule mistrzowskim, Szwecja zwyciężyła ZSRR 3:2 (2:1, 1:1, 0:0).

W drugim spotkaniu finałowym grupy „A” spotkały się drużyny CSRS i Finlandii, które osiągnęły wynik remisowy 6:6 (2:2, 1:2, 3:2).



Druga grupa uczniów Zespołu Szkół Zawodowych CZSP w tym czasie gdy ich koleżki grają w „7” ćwiczy w siłowni pod kierunkiem mgr. Józefa Andryszewskiego.

Fot. Z. Zaremba

Sportowy kombinat

Hala sportowa Ośrodka Sportu i Rekreacji w Suwałkach zdobyła już sławę w całej Polsce. Dowodem tego są liczne obozy i zgrupowania organizowane przez znane kluby z różnych zakątków kraju. Natomiast sportowcy młodzieży i dorośli w Suwałkach służą one odciążeniu z wyjątkiem wakacji od siódmej rano do późnych godzin wieczornych. Przed południem z hali gimnastycznej korzysta przed wszystkim młodzież szkolna. Po południu zajęcia sportowe prowadzi pracownica Milicji Obywatelskiej i członkowie SKS Wigry. Wieczorem do godziny 22 obiekt sportowy są we władaniu pracowników zakładów pracy.

Wyniki współzawodnictwa sportowego młodzieży

W roku 1978 podczas spotkania kierownictwa Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu powstały zasady jednolitego współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Nowy system współzawodnictwa wprowadzony został w życie 1 września 1979 roku.

Jedynolity system współzawodnictwa zespołowy i uporządkował aktywność poszczególnych szkół, klubów, pionów, zwiększył efektywność szkoleniową oraz umożliwił najbardziej uzdolnionym rozwój ich talentów, a także chronił młodzież przed nadmierną eksploatacją. Prawidłowe szkolenie może zapewnić tylko jednolity system, który stanowi ważny element oceny wartości i kierunku szkolenia oraz umożliwi ustalenie programu na przyszłość.

Pozналиśmy już wyniki współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży w województwach białostockim i suwalskim.

BIAŁYSTOK

W białostockim Klubie Olimpijczyka odbył się ostatni akord współzawodnictwa, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz oświatowych, sportowych, WRS, klubów sportowych i szkół. Współzawodnictwo prowadzone było w czterech etapach. Pierwszy to igrzyska młodzieży szkół podstawowych i całej działalności masowa w sporcie szkolnym. Następny etap to spartakiady wojewódzkie i ogólnopolskie, natomiast dla klubów mistrzostwa okręgu, mistrzostwa Polski, w kategorii juniorów młodzieży. Ostatni etap to ocena szkół i klubów jeżeli chodzi o ilość zdobytych klas sportowych (liczyły się pierwsze i drugie) oraz udział młodzieży w zespołach I i II ligi i reprezentowanie barw kraju.

Pierwsze miejsce w woj. białostockim wywalczył SZS AZS Białystok — 3273 pkt., wyprzedzając Podlasie B-stok — 1535 pkt., Gwardię B-stok — 1232 pkt., Jagiellonię — 993 pkt., Juwenie B-stok — 879 pkt., Puszcę Hajnowką — 482 pkt., Ciesiołę B-stok — 447 pkt., Metalowca B-stok — 398 pkt., Włókniarza B-stok — 391 pkt. i „Grot” LOK B-stok — 200 pkt. Sklasyfikowane zostały 23 kluby.

We współzawodnictwie szkół podstawowych i ponadpodstawowych kolejność przedstawia się: 1. Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 Białystok — 675 pkt., 2. Szkoła Podstawowa nr 27 Białystok — 469 pkt., 3. Zespół Szkół Elektrycznych — 449 pkt., 4. Zespół Szkół Zawodowych WZD B-stok — 316 pkt., 5. Zespół Szkół Budowlanych B-stok — 274 pkt., 6. Zespół Szkół Mechanicznych Łapy — 263 pkt., 7. II Lic. Ogólnokształcące B-stok — 236 pkt., 8. III Lic. Og. B-stok — 212 pkt., 9. Zespół Szkół Zawodowych CZSP B-stok — 175 pkt. i 10. Zespół Szkół Rolniczych B-stok — 170 pkt. Sklasyfikowano 62 szkoły.

W ocenie sportowej dzieci i młodzieży zwyciężył Białystok — 3273 pkt., przed Hajnowką — 400 pkt., Białymostem — 371 pkt., Łapami — 345 pkt., Dąbrową Białostocką — 168 pkt. i Siemiatyczami — 128 pkt.

Najlepsze kluby sportowe, szkoły i miasta otrzymały puchary i dyplomy.

SUWAŁKI

Wyniki współzawodnictwa sportowego w woj. suwalskim ogłoszone uroczystie zostały w Zespole Szkół Rolniczych w Oleku. Udział wzięło wiele gromad, przedstawicieli władz sportowych, oświatowych, WRS, klubów sportowych i szkół. Podsumowanie całorocznej pracy było okazją do spotkania się wielu nauczycieli, dyrektorów szkół, działaczy sportowych z całego województwa.

Realizacja programu zajmowały się Wojewódzka Federacja Sportu i Zarząd Wojewódzki Szkolnego Związku Sportowego. Ocenił on działalność wynikającą z programu szkolnego i SZS. Przede wszystkim, poczynając od sześciu wojewódzkich mistrzostw okręgu juniorów, mistrzostwa Polski, Igrzyska Młodzieży Szkolnej, VII Ogólnopolskiej Spartakiady. Natomiast klubom przyznawano punkty zdobyte tylko w imprezach na szczeblu centralnym.

W punktacji generalnej szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce i puchar kuratora Oświaty i Wychowania w Suwałkach zdobył Zespół Szkół Rolniczych w Oleku — 438 pkt. Następne miejsca zajęły: Zespół Szkół Bud. Elektr. Augustów — 296 pkt., 3. Lic. Og. w Giżycku — 259 pkt., 4. Zespół Szkół Rolniczych w Dąbrowie — 220 pkt., 5. Zespół Szkół Zawodowych CZSR w Elku — 205 pkt., 6. Lic. Og. w Goldapi — 186 pkt., 7. Lic. Og. w Augustowie — 182 pkt., 8. Zespół Szkół Rolniczych w Białej Piskiej — 146 pkt., 9. Zespół Szkół Zawodowych BZB w Elku — 140 pkt. i 10. Zespół Szkół Zawodowych w Oleku — 132 pkt.

Najwięcej punktów w zawodach centralnych (VII OSM i mistrzostwa Polski juniorów) zdobył Zespół Szkół Bud. Elektr. w Augustowie — 23. Na dorobek ten złożyły się m. in. osiągnięcia kajakarzy Sparty Augustów na VII OSM oraz igrzyski Nord Augustów. Kajakarze wywalczyli 9 miejsce, a panienki 14.

We współzawodnictwie klubów najwyższą lokatę zdobył MKS Pojezierze Suwałki — 36 pkt., przed Mazurem Elk — 30 pkt., Spartą Augustów — 17 pkt., Hanżą Suwałki — 15 pkt., Wigrami Suwałki — 12 pkt., MOS Giżycko — 10 pkt., Zakłami Elk — 4 pkt., Węgorz Węgorzowo — 3 pkt., Niegocinem Giżycko — 3 pkt. i Nardem Augustów — 2 pkt.

Pierwsze miejsce Pojezierza to przede wszystkim wyniki uzyskane na VII OSM w biegach przełajowych. Najwięcej punktów zdobyli zawodnicy, którzy są uczniami Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Suwałkach, Lic. Og. w Giżycku i SZS BZB w Elku i Lic. Og. w Suwałkach.

Najbardziej usportowionym miastem w woj. suwalskim okazało się Olecko — 842 pkt., przed Augustowem — 577 pkt., Giżyckiem — 516 pkt., Elkiem — 488 pkt., Suwałkami — 442 pkt. i Goldapi — 244 pkt.

Od miesiąca września ubiegłego roku przystąpiono do realizacji programu roku szkolnego 1980/81. Ambicją Białegostoku i Suwałk jest, aby więcej klubów i szkół włączyło się czynnie w obowiązywanie w systemie sportu młodzieżowego współzawodnictwa. Pierwszy rok współzawodnictwa, który był okresem pionierskim można uważać, że spełnił swoje zadanie. (Let)

Dwa tytuły T. Sochonia

W hali przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku zakończył się wieczór XXIV mistrzostwa Białostockich w tenisie stołowym. Startowało 40 zawodniczek i zawodników. Poziom pojedynków meczów był wysoki i dostarczył sporo emocji. Natomiast zawod sprawili jeżeli chodzi o poziom i ilość panie. Startowało tylko 11 zawodniczek.

Dwa tytuły mistrzowskie zdobył Tadeusz Sochoń (SZS AZS) w grze indywidualnej i mieszanej. Nie obeszło się też bez niespodzianek. Zaliczyć do nich należy m.in. wysoką lokatę Arkadiusza Olszewskiego (SZS AZS), który w walce o pierwsze miejsce przegrał z Sochońem 2:3 prowadząc 2:0.

Wyniki. Kobiety: 1. Ewa Pogorzelska (Iskra Narew), 2. Iwona Klusik (Włókniarz Białystok), 3. Irena Kamińska (Iskra Narew), 4. Maria Grygoruk (Iskra Narew); mężczyźni: 1. Tadeusz Sochoń, 2. Arkadiusz Olszewski, 3. Krzysztof Rusiłowicz, 4. Zygmunt Kaczmarek, 5. Marek Kalinowski (wszysty SZS AZS) 6. Stanisław Gogiel (Włókniarz Białystok); gra mieszana: 1. Sochoń — Klusik, 2. Rusiłowicz — Pogorzelska, 3. Kozłowski — Buczkowska; gra podwójna: 1. Rusiłowicz — Kalinowski (SZS AZS), 2. Sochoń — Kaczmarek (SZS AZS), 3. Gogiel — Kozłowski (Włókniarz).

Oto aktualna tabela rozgrywek.

1. AZS Kielce	28:4	99:61
2. Chelminianka Chelm	23:9	102:58
3. ŁKS Łomża	22:10	101:59
4. Elta Łódź	20:12	94:66
5. SKS Wsola	1:57	90:70
6. Lewart		
7. Łubartów	14:18	78:82
8. Tęcza Łódź	12:20	67:93
9. Motor II Lublin	9:23	63:87
10. Podlasie Siedlce	9:23	50:110
11. Przyszłość Warszawa	8:24	56:104

(A)

Plebiscyt — 1980

Na temat plebiscytu na 5 najlepszych sportowców Białostockich, tomżyńskiego i suwalskiego otrzymaliśmy pierwsze typy oraz listy.

Było m. in. pytanie dlaczego za meczaliśmy propozycje głosowania. Najbardziej popularne — o kie dze czyniliśmy Orosz zniechęcał mi tej formy agnacji ze względu na ewent. iż wywierała to wpły na kibiców, starających się odgadnąć kto ma szansę, a kto nie. Chodzi o to, by każdy wypełnił kupon, według własnych upodobań. Formę agnacji najlepiej spełniała sama zawodniczka przez cały rok.

Dziękujemy za pierwsze podrozwienia i zwycięstwa. Przypominamy, że Plebiscyt „Gazety Współczesnej” i Wojewódzkiej Federacji Sportu trwać będzie do 14 stycznia. Wypełniajcie kupony nadesłane pod adresem 15-850 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. W doświadczeniu na doświadczeniu na doświadczeniu „Plebiscyt sportowy”.

na 5 najlepszych sportowców BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.

ŁOMŻA

1.
2.
3.
4.
5.

SUWAŁKI

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko

Adres

Adres

Adres

Adres

Adres

Adres

Adres

Adres

Potrójny sukces biegaczek na 1000 m

Stolica Litwy — Wilno posiada halę lekkoatletyczną, w której z powodzeniem można organizować nawet mistrzostwa Europy. Bieżnia 200-metrowa ze sztucznego tworzywa oraz wszystkie urządzenia lekkoatletyczne o przepiślowych wymiarach. Ostatnio rozegrano tam halowe mistrzostwa Wilna, w których uczestniczyła grupa zawodniczek i zawodników Białegostockich.

Pożm mistrzostw był wysoki. Wystarczy powiedzieć, że w skoku w dal meczow używano odległość ponad 7,70, a w skoku w wysięgu kobiet ponad 181 cm. Z naszych reprezentantów najlepiej spisały się biegaczki, które na 1000 m wywalczyły trzy pierwsze miejsca. Zwyciężyła — Andrzejczuk — 3:00,9 przed Kozłowską — 3:03,1 i Kulikowską — 3:51,1. Ponadto pierwsze miejsce również na 1000 m zajął Mydlarz 2:30,2.

A oto miejsca i wyniki naszych reprezentantów. Kobiety — kula 3. Kleczuk — 12,71; wzniosł 3. Pieczewicz — 175; 600 m 4. Galaszek — 1:36,5; 60 m (w eliminacjach) Aleksiejuk — 7,8.

Mężczyźni — 60 m ppi 3. Supró — 8,1; trójskok 3. Bedeniczuk — 14,03; 3 km 4. Stefanowski — 8:36,5; wzniosł 4. Szalecki — 2,00; w dal 5. Szalecki — 6,93; 60 m (finał B) 2. Gohubowski — 7,00. (Let)

Uwaga wysocy chłopcy! Sekcja siatkówki BKS Gwardia Białystok ogłasza nabór chłopców urodzonych w 1965 roku i młodszymi. Mile widziani są chłopcy wysocy. Chętni mogą się zgłaszać dzis 5 m, od godziny 17 do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 15 przy ul. Broniewskiego.

TOTO-LOTEK

I losowanie: 1 - 25 - 32 - 34 - 36 - 40 dod. 37
II losowanie: 1 - 8 - 14 - 42 - 43 - 49
Końcówka banderoli: 1461

Bilans sezonu 1a

(1)

Biegi kobiet

Minał kolejny sezon lekkoatletyczny niezwykle bogaty w wielkie wydarzenia, głównie ze względu na Igrzyska Olimpijskie. Panie ustanowiły w roku 1980 rekordy świata w 11 konkurencjach. Także zawodniczki naszego regionu starały się rywalizować w ilości ustanawianych rekordów. Współzawodnictwo to wygrały lekkoatletki, suwalskie, które ustanowiły 13 rekordów swego województwa (dominanci sanowały 8 rekordów, białostocki tylko 3).

Kibice naszego regionu mieli dodatkową satysfakcję z faktu, iż po emocjonującej rywalizacji w skoku wzwyż z Urszula Kiełan białostocka zajął Elżbieta Krawczyk jako pierwsza w historii naszego województwa dostąpiła zaszczytu występu w imprezie marzeń każdego sportowca — Igrzyskach Olimpijskich. Gwoli ścisłości należy dodać, że w polskiej ekipie występującej na Łódzkiej znalazła się jeszcze dwójka lekkoatletów do nie-

mi specjalistkami w biegach krótkich. Teraz oczekujemy na znaczące sukcesy w imprezach centralnych.

Biegi średnie budzą zaufanie, a rywalizacja młodzieżowej grupy suwalskiego Pojezierza z niezwykłą wszechstronnością Zofia Sujata i Małgorzata Czerwńska na czele z bardziej doświadczonymi zawodniczkami Podlasia, gdzie pierwoplanowe role odgrywały wczynie młoda Danuta Galaszek i złota medalistka VII OSM

Elżbieta Andrzejewska, doprowadziła do odbudowy tego bloku konkurencji.

W biegu na 400 m ppi. nie mamy specjalistek — na dystansie tym „gościnnie” występują dziewczęta specjalizujące się w biegach średnich.

Obserwując umiejętności zespołów sztafetowych nie należy się dziwić uzyskiwanym rezultatom. Powód jest bardzo prosty — sztafet ostatnio nikt nie szkoli.

100 m
R.P.: 11,13 — I. Szewińska (Poleśnia W-wa) — 1974 r.
R.B.: 11,8 — B. Kubiak (Jagiellonia) — 1974 r.
R.L.: 12,5 — J. Złotowska (Zorza) — 1979 r.
R.S.: 11,9 — A. Lubowicz (Hanża) — 1980 r.

119 A. Lubowicz 63 Hanża Suwałki
121 M. Aleksiejuk 60 Podlasie Białystok
1

Czego naczelnik nie może?

[illegible]